

1097 [n.s.]

G. 267.



1325

a,
XI

25198

1763

U W A G I

Obojętnego Ziemianina nad Mową
J. O. Xcia JMści Czartoryskiego Kan-
clerza W. W.X. L. na walney Ra-
dzie Roku 1763. w Marcu
w Warszawie Mianą.

U W A G I

Obecnego Ziemianina nad Mow

J. O. Kcia Jmci Gascoryskiego Kan-

clera W. W. K. I. na walney Ra-

bie Rocz 1840

W. W. K. I. na walney Ra-

Aby Xiążę JMć Kanclerz utrzymał Hrabie Bire-
na przy pozyskanym niby Prawie do Xięstwa Kur-
landzkiego y Semigalskiego, twierdzi.

Imo.

”**Z**E z Sejmujących do
”Pacyfikacyi w R. 1736.
”ledwo komu było to nie-
”wiadomym, że moc da-
”wana J. K. Mci do Infeu-
”dacyi nowego Xiążęcia w
”Kurlandyi po śmierci
”Xcia Ferdynanda ten
”miała cel, y tę destynacyą,
”że to *feudum* będzie na-
”dane Graßowi Bireno-
”wi, na ow czas będącemu
”Ministrowi Rossyiskiey
”Monarchini Anny.

AD PRIMUM.

Zgadzam się z Xięciem JMścią w tym, że mo-
gła Rzeczpospolita w ten czas, albo przynajmniej nie-
kto.

ktorzy po Powiatach, nieiako przeczuwać, że Birena mogła chętnie tak brać iako y każdego innego, wynieść się na Xięstwo Kurlandzkie; Lecz niech mi też Xżę JMć szczerze wyzna, czy nie wie, że prawie generalnie wszyscy na ow czas Posłowie w Instrukcyach swoich mieli, o Kurlandyi niewspominać, aby okazyi nie dali Rosyjskiemu, pod ow czas Posłowi JMci Panu Hrabi Keyzerlingowi, Birena iako Faworyta Monarchini swoiey za Kandydata podać; obaczmy zaś, iak Biren się starał szczęścia swego sprobować. Mając w swoiey dyspozycyi Rosyjską moc, wszystko to, co Lacinnicy *fas & nefas* nazywają, obrocił na ten koniec. Nayprzód Kurlandczykow gnębił ciężkimi podatkami przez całe lat dwie, aby ich przysposobił do ułatwienia zamyśłow swoich, to jest, aby z pomiędzy siebie wyłali Posłow (ktorych u siebie *Deputatami* zowią) na Sejm Pacyfikacyjny, ktorzyby od Rzeczypospolitey wyiednać mieli: *zniesienie ułożoney przez Kommissyę 1727. nowey Panowania Planty, y aby raczey pod Rządem Xiążęcyym Prowincya ich zostawać mogła.*

Stany Kurlandzkie iarzmem tym przyciśnione, aby sobie sfolgowały, uczyniły, iak Biren kazał y sobie życzył, a do tego y uchwyceniem *Kanclerza swego Finka* za to, że Kurlandya pod Panowaniem *immediatè* Krolewskim mieć życzył, y zaprowadzeniem onego aż do Petersburga, dużo przestraszone, wyprawiły *Delegacyę* do Warszawy y *Konstytucyą* uprosiły: *Ze po śmierci Ferdynanda Kettlera (w podeszłym wieku zostającego) innemu dostać się miały Xiążęciu.*

Roz-

Rozfiano tym czasem wszędzie, a naybardziej w Izbie Poselskiej mocną pogłoskę: że Cesarz Rzymski Karol VI. stara się o Kurlandya dla iednego z Xiążąt Lotharyńskich, co też y wielkimi stwierdzano podobieństwami.

Pozwolmy y to, że J. K. Mość szczęśliwie nad nami Panujący, może u siebie postanowił, Birena na Xięstwo wynieść; lecz tego mi pikt nie dokaże, że cała Rzeczpospolita sobie tego życzyła; że Posłowie na ten cel instrukcyę mieli; y że Konstytucyą 1736. dla niego a nie dla kogo innego uchwalono; zarzut dzisiejszy Dworu Rossyjskiego, że Biren od całej Rzeczpospolitey Xiążęciem uczyniony, y od całej Rzeczpospolitey za takiego uznany.

Ktożby Jch Mciom Seymującym był bronił przy ułożeniu Konstytucyi namienionej zamiast tych słow: *komu innemu*, wyraźnie położyć, *Graffowi Birenowi?* chybabym musiał ślepo trzymać, że Xię JMć Kanclerz niektóre (owe cztery) Osoby ma za całą Rzplta, które wyżej wyrażony Posel Rossyjski imieniem Dworu swego łasce dobroczynney J. K. Mei pod ow czas osobliwszym zachwalał y zalecał Memoryałem.

Nie nayduię, iakby się spodziewać godziło, w całej mowie Xcia JMci Kanclerza żadnych pobudek, dla którychby Rzplta tak sobie Birena ulubifa, że w Konstytucyi 1736. *onego a nie kogo innego* do Xięstwa destynować miała; Lecz musiał Xię JMć w sobie inaczej y być wyperfwadowanym o rzetelności samych oko-

okoliczności, kiedy w całym przeciągu Mowy swojej dowcipem bardziey, aniżeli umysłu swego sentymentami narabiał. Wyznaie.

2 do.

" Xiążę JMć Kanclerz, że
 " w Roku 1737. na Radzie
 " Senatu w Wschowie mia-
 " ney, w propozycyach od
 " J. K. Mći na ten czas Se-
 " natowi danych, żadney
 " nie było o Kurlandyi
 " wzmianki, y że to tylko
 " *in Resultato* znayduie się
 " wyrażonym, bez żadney
 " ieszcze o Birenie mencyi,
 " że J. K. Mość podług da-
 " ney sobie od Rzpltey mo-
 " cy, Prawem Seymu Pacy-
 " fikacyi w Roku 1736 od-
 " dając po śmierci Xcia
 " Ferdynanda Kettlera *in*

Fen-

" *Feudum* Xięstwa Kurlan-
 " dzkie nowemu Xiążęciu,
 " *ea omnia, quæ pro juribus*
 " *suis, & Reipublicæ,*
 " *ejusque utilitate, ac pro*
 " *commodo Feudi desiderari*
 " *possunt, mediante Commis-*
 " *sione per Constitutionem*
 " 1726. assignata, & per Co-
 " *mitia Pacificationis* 1736.
 " *reassumpta, perficere cu-*
 " *rabit.*

AD SECUNDUM.

Upewniam, że w tey mierze nikt nas bardziej
 oświecić nie może, iako samż Xiążę JMé Kancelarz te-
 rażniejszy, a na ow czas Podkanclerzy Litewski y tera-
 żniejszy JMé Pan Poseł Pełnomocny Graff Keyzer-
 ling z iakich racyi ani w *Punktach od Tronu*, ani
 w *Mowach Senatorskich* przy rekommendacyach, ani
 in *Resultato* 1737. o Birenie wzmianki nie było?
 Ci dway Minirowie niech pod dobrym sumnieniem
 wyznaią, iak wiele też *Senatorow* lub *Ministrow* się
 znajdowało, ktorzyby iawnie przed całym zgromadze-
 niem się odważyli Krola prosić, aby Xięstwo Kur-

lan-

landzkie Birenowi *konferował*? albo między Kompetytorami do tej Lenności podał? Niech nam powiedzą iak wielkie znajdowali trudności, ile razy w partykularnych nawet poufanych posiedzeniach tę materią w Wschowie, po Konstytucyi pretendowaney *in favorem* Birena, podzucili? Muli bez wątpienia JM Pan Poseł ielzcze pamiętać na owę odpowiedź, którą mu pewni Senatorowie dali, gdy się przed niemi z zamyśłami swemi odkrył, y ktorey tu przez samę Konfideracyą ku samemuż Xciu JMci Kanclerzowi nie dokładam, tak osobliwą, że potymani śmiał z Birenem odezwać się.

Jeżeli nie dosyć na tych dowodach, otoż ielzcze pewnieysze, że ani Rzplta zgromadzona, ani po Powiatach na Seymikach Roku 1736. Birena za *Kompetytora* do Xięstwa mieć nie chciała, nie życzyła, ani nawet o takim stopniu dla niego nie myślała, y że JMci Pan Poseł Keyzerling nieprzekonany wstręt znajdował podać onego za Kandydata, iako wżyskie te, ktore dla niego podiał, świadczą kroki.

Ten obrotny Minister chcąc Birenowi dogodzić, człowiekowi tak niepomiarkowanemu, który respektami Monarchini swoiey zaślepiony, z nieszlachcica Szlachectwo, z Kmiecici *Birenów* descendencyą od owych przed stem lat wyginionych *Francuskich Bironów*, nie mając *indigenatu* pomieszczenie w *Ritter-banku*, z Tyrańskiego Ministra Rossyjskiego, nie tylko Braterstwo z nami przez Starostwo Połagowskie, (a) lecz nawet y sa-

(a) Już po Konstytucyi 1736. Biren kupił to Starostwo dla siebie, ale JMci Pan Hrabia Keyzerling nie radził mu publikować tego,

y famo Xięstwo sobie w głowie uroił, ten uproiekto-
wał sposob:

Starac się naypierwey (iako się namieniło)
o zniesienie Konstytucyi 1726. która Kurlandya ro-
wnie z innemi chce mieć przyłączoną Prowincyami, *aby*
pod Xiążęcym mogła zostawać Rządem. Wyszła też w
tym Interesie z Kurlandyi delegacya na Seym 1736.
Rozslypano także pod ow czas *Dyffertacyę*, po łacinie do-
wodzącą: *Ze stanom Kurlandzkim godzi się, bez dołże-*
nia się Rzpltey Xiążęcia sobie obrac. Jeszcze ten szpar-
gał nie doszedł był do wielu rąk, iako niecierpliwi z Pe-
tersburga nadesłali Posłowi swemu drugi obszerniejszy,
y z pozorniejszemi dowodami, pod tytułem *Patryoty*,
w ktorey Birena iuż ochrzczonego *Grassa Birona* (a
z Starostwem Połagowskim cyt) iako bogacza znaczne-
go, u Monarchini Anny w wielkim Kredycie będącego,
za kandydata zachwalono, (pierwsza okazya, gdzie
o Birenie głośno wspomniono,) Lecz JMc Pan Poseł po-
miarkowawszy rzecz, że u Seymniących wstępu mieć
nie będzie, ztłumił ten Skrypt z wielką przezornością,
aby Seymniący nie doszli, że *Konstytucya o Kurlandyi,*
o którą Deputaci z Kurlandyi prosili, nie wymieniając dy-
spozycyi, lecz przez upodobanie nowego Krola in favorem
Birena przydać się może. Musiałby zaiście być kto inszy
a nie ten tak biegły Minister, któryby sobie w tym
razie inaczey był poradził; Wiedziałci on doskonale,
że Birena, iako z istoty y pochodzenia podłego, z umy-
słu okrutnego, w Kurlandyi dla gwałtow y oppressyi
B obrzy-

y dla tego ten Minister kazał one nie pod iego, lecz pod swoim ad-
ministrować Jmieniem aż do upadku Birena.

obrzydzonego, którego inszych okrucieństw niewspominając, dosyć namienić, że Kapitana Foka za to, że Ziomkom swoim przekładał, iak niebezpiecznego człeka do społeczeństwa stanu z sobą przybrali, który dobr bardzo wiele różnemi sposobami zakupował, tak, że znaczna część Szlachty za granice wychodzić musiała, kazał około samego południa w mieście w Mitawie porwać y do Syberyi odesłać, co się y Patronowi Andrex y Notaryuszowi Krolewskiemu Grzywickiemu także stało; tego mowię człeka w Polsce w ostatniej pospozycyi mianego strach było y grzech *podać Seymnięcy za ewentualnego Następcę*, po Xciu Ferdynandzie.

W Kurlandyi zaś iak się obchodzono? Rozkazał Biren imieniem Dworu swego, aby go za Xiążęcia obrano, mieysce elekcyjne Kiralsyerami w kilka Chorągwi pod Kommendą Generała Bismarka (*Birenonskiego Szwagra*) otoczono, y ktore nie prędzey aż za wiadomością, że Biren szczęśliwie y jednomyślnie był obrany, ztamtąd ustąpiły, Kuryera pewnego od *Moryca de Saxe* Feldmarszałka Francuskiego z expedycyami do Stanow Kurlandzkich zgromadzonych na dzień elekcyjny lecącego, kazał sam JMć Pan Posel Rosyjski w *Annehofie* przejąć, y onemu papiery odebrać.

Jakimże więc czołem tak uśnie iako y w publicznych Skryptach utrzymywać można, że Biren od Szlachty Kurlandzkiej dobrowolnie obrany, od Rzplitey zaś Konstytucyą 1736. (*przez osobliwą iakąs predylekcyą*) do Xięstwa Kurlandzkiego determinowany,

wy-

wyznaczony y uchwalony? kiedy wszyscy rzetelnie wiemy, że J. K. Mość z przyjaźni ku Monarchini Rosyjskiej Annie dogadza iey żądaniu, nie tylko *in scia*, ale nawet *invita Republica* Xiążęciem go nominować raczył.

Zyją ieszcze po większey części JMć PP. Posłowie *Anni* 1738. ci nam niech powiedzą, iak głośno w Izbie Poselskiej na tę *Nominacyą Birena* sarkano, o Kommissyą Gdańską, że *nie Kurlandzka* dopominano się? iak generalnie wszyscy powstałi na Posła z Ziemi D... (broniącego *Nominacyą Birena*) z groźbą wyrzucenia oknem, tak, że z Izby Poselskiej umknąć musiał. J nie powinniśmy o tym wątpić, że gdyby ow Sejm był stanął, mielibyśmy Konstytucyą przeciwko wszystkim adherentom Birenowskiem; lubo narod nasz iak jest miłośnią y wdzięcznością Krolowi JMci przywiązany, tak też o swoje zelując Prawa y swobody nie zwykł ubliżać uszanowania Krolom powinno.

Dalekoby chwalebniejsza była Xciu JMci Kanclerzowi, gdyby tak *przy prawie* obstawiał iak za *Birenem*, mimo iasności rozumu swego, mimo wszelkiej własney konwikcyi, przeciwko iawnym dziejom, a co naydotkliwsza *z ciężką krzywdą Rzpltey*, a ktoż zgadnie, czy *poweioną*? tak bowiem są te rzeczy iasne, że ie cale sławny a Xciu JMci bardzo dobrze znajomy Dziejopis wiekopomnym czasom treść tey historyi temi zostawił słowy: Decedebat Annò 1738. Ferdinandus ferè octogenarius, & NB. Rex iteratis precibus annuebat, ut Ernestus Joannes Bironius à Russorum

Augusta commendatus Dux esset; nihilominus fuit Mitavia quædam electionis imago, collataque in Bironium suffragia, à Rege & Republica *minimè* probata.

3 tio.

” Objasnia daley Xiążę J Mć
 ” Kanclerz, że byłaby z po-
 ” krzywdzeniem Preeminen-
 ” cyi Tronu Polskiego takowa
 ” opinia, iakoby *Sigillum Ma-*
 ” *jestaticum* nie było Pieczęcią
 ” Koronną, y że takowey Pie-
 ” częci używanie wchodzi w
 ” zakazy y warunki licznemi
 ” Konstytucyami o nieużywa-
 ” niu do Przywileiow y Re-
 ” skryptow Pieczęci Pokojowey,
 ” ani żadney inney Krolom
 ” naszym tylko osobistej, chcąc
 ” mieć iedynie używanemi
 ” Pieczęci Kanclerzom y Pod-
 ” kanclerzym powierzonych
 ” y

"y dowodzi z poważnych
 "Dziejopisow, że Traktat
 "Zygmunta III. z Cesa-
 "rzem Rudolfem R. 1589.
 "zawarty przeciwnie tylko
 "jedną Pieczęcią Koronną
 "(*Sigillo Majestatico*) iest
 "zapieczętowany ; tudzież
 "y *Diploma indigenatûs*,
 "ktore Król Jan Kazimierz
 "R. 1654. Xiążętom Mul-
 "tańskiemu y Rakocemu
 "udzielił, także pod iedną
 "wyprawione Pieczęcią. Za-
 "pomniawszy się zaś Xżę
 "Jmé kłką liniami niżej,
 "wymawia J. K. Mci, y
 "przekłada, że z derogacyą
 "y kompromittowaniem tey
 "głębokiey czci, ktora tak
 "wielce iest należąca wy-
 "niosłości Tronu y Krole-
 "wskiej

" wskiey Preeminencyi, na-
 " kloniono J. K. Mość do
 " Podpisow monitorialium,
 " innotescencyi na Sądy Kur-
 " landzkie, Reskrypta dwom
 " Senatorom Kommissyine-
 " go y Plenipotencyinego,
 " ktore w żadney Kancellar-
 " ryi Kanclerskiey, ktorym
 " iedynie to iest należyty,
 " ale czy w Kancellaryi Sa-
 " skiey, czy w inney incom-
 " petenter skoncypowane,
 " possano do Kurlandyi z ie-
 " dyną Pieczęcią Koronną,
 " bez Pieczęci W. X. Litt.
 " rownie do wszelakich expe-
 " dycyi Kurlandzkich tak
 " dalece należytey, że bez
 " obu Narodow Pieczęci, ża-
 " dne do tego Xięstwa Re-
 " skrypta, ani Przywileic
 " Kro-

" Krolewskie ważność ma-
 " iącemi y tam akceptowa-
 " nemi być nie mogą; kto-
 " rey sam Xzę JMć nie wie-
 " dzieć jakim Prawem przy-
 " cisnąć droży się.

AD TERTIUM.

Takto zwyczajnie bywa, że kto się za namię-
 tnościami, a nie za światłem rozumu y własnego prze-
 konania uwodzi, mieszać się musi, y w częstokrotne
 wpada *contr dictoria*. Jakie podobieństwo może mieć
Traktat Zygmuntowski z Cesarzem, albo *Przynwilej*,
 czyli *List Inngenatu Xiążąt Maltńskiego y Rakocce-*
go z Diploma nowej kreacyi Xcia Kurlandzkiego? to jest,
przyiszczenie Pieczęci do onych, z przynależnością nieu-
chybnych dwóch Pieczęci do Diploma Inweitytury? Co
 w tym *Przynwileju* jest *essencyalna*, to w owych potoczna,
 y cale od upodobania dependująca.

Ktoż nie wie, że do traktowania między Poten-
 cyami niczego więcej nie trzeba, nad Plenipotencyą
 dla Ministrów, a potym aby samych Monarchów Ra-
 tyfikacya nastąpiła; Pieczęć zaś jest nayostatniejszy
requisitum, ba naymniejszy *formalitas*. Nie pamiętam
 Prawa, ktoreby nam opisało, że obie Pieczęci obu Na-
 rodów do Traktatów y Sojuszów przycisnąć należy?

Toż

Toż samo trzymać y o listach obwieścićających *Indygenaty*, którego gdy uczę, aż chyba za uchwałę całej *Rzplcy* przez *Konstytucyę*, dostąpić nie można, iest to *indifferens*, czy doniesienie oney *Kancellaryi* in forma *Przywileju* pod jedną czy pod dwiema wyprawi *Pieczę- ciami*, czyli też iestże, że który *Pieczętarz* partyku- larnym *Listem* swoim doniesie.

Nie *expedycya* bowiem, lecz *Konstytucya* moc *Indygenatom* daie. Lecz to nie każdy wie, że gdy *Krol* od siebie chce kogo *Szlacheicem*, *Baronem*, lub *Mar- grabią* (iako mówią in partibus) kreować, na ten czas zwykł pośpolicie *Sigillum Majestaticum* używać. A któż mi należycie powie, z iakiej pobudki S. p. *JMX.* *Zału ki*, pod ow czas *Kancelarz W K.* takż *Pieczęć* do *Birenowskiego* przycisnął *Diploma*, wiedząc że *Enest Jan Biren* ani z *Kurlandzkicy*, ani z obcey niepocho- dził krwi *Szlacheckicy*.

Prędzey wybaczyłbym *Xciu JMci Kancelerzo- wi*, gdyby *Expedycyą* *Przywileju* *Xiążęciu Fryderyko- wi Kazimierzowi Kettlerowi* pod jedną *expedyowane- go* *Pieczęcią* za *Præjudicatum* cytował, iesteliby defe- kta y wykroczenie z *Prawa* kluby za same *Prawo* ucho- dzić mogły; chociażby *Fryderykowi Kazimierzowi* osta- tniemu niemal z *Kettlerowskicy* linii *Xiążęciu* sama *naturalna sukcesya in subsidium legis* przydaćby się mogła. Lecz z *Birenem* iako trzymać, który z imienia y pokolenia swego pierwszy miał być *Xiążęciem*, nie bywszy *Szlacheicem* ani *Indygeną*? iako in favorem Jego tę dziurę załatać, że in diplomate provisionali
Bi-

Bireniano Krol JMć mowi : In quorum fidem præsentes manu Nostra subscripsimus, & Sigillis Regni & M. D. Litt. muniri mandavimus, a one tym czasem *Sigillo Majestatico* zapieczetowane ? Powtore, iak ma to uchodzić ? że *Diploma* samey *Investytury* pod iedną, tylko *Litewską* wydane *Pieczęcią* ? kiedy, ieżeli inne *Expedycye* *Kurlandzkie* obie wyciągaia *Pieczęci*, tym bardziey owe, ktore *familię è stipite Xigzęciem kreuig*, tym sprawiedliwiey z tey *Prawa* kluby wypadać nie powinny.

Bez urazy Xcia JMci Kanclerza, przytoczę tu, co o tymże Krolu *Zygmuncie III.* w dzieiach naszych znayduie się z okazji zażywania owey osobistej Krolom *Pieczęci*, alias *Sigilli Majestatici* do innych *expedycyi* od czasu *Kòékwacyi* *W. X. Litt.* z *Koroną* y *Urzędow* tak *Senatorskich* iako y *Ministerii*, używaney y *destynowaney*, że: *Arguebatur Sigismundus III.* *quasi publicas literas Sigillo privato signaret, quod à se factum negabat, curabatque Anno 1507. auctoritatem Sigillorum Regni & M. D. L. nova lege roborari;* y odtąd warowano, aby w sprawach *Rzpltey* iako są *Privilegia perpetuæ auctoritatis* nie inną iako *Koronemi* y *Litewskiem* *Pieczęciami* stwierdzone były, *Konstyt. 1576 1607. 1646. y 1669.* Wszakże to o publicznych *Diplomatach*, y tym podobnych *Przywilejach* *Infantskich* y *Kurlandzkich* zaśza *Konstytucya Roku. 1589. Pro Livonia duo Sigilla exiguntur, idem intelligendum est de Curlandia, quæ antiqua Livoniæ port o eodem, quo Livonia Anno ad Regnum accessit, cum antea soli Litvaniæ iuncta esset. Quamobrem*

Dux Gothardus Feudi literas à Stephano Rege *sub Regni & Litvania Sigillis recepit*, quod etiam in successoribus ejus servatum. Lengnich jus publ.

Z tey nieodbitey prawdy, że gdy *feudi litera*, znakomite dokumenta, y inne Przywileie, pod dwiema Pieczęciami wychodzić powinny, wynika naturalnie, że wszystkie inne *maieyszych momenton expedycye*, które do utrzymania Praw; dobrego porządku, pokoju wewnętrznego, iako to *mandaty, Reskrypta, monitoria, Responsa, intimatoriales Sądow, compulforiales, Constitutoria, kredytywny*, w prędkim razie y gwałtowney potrzebie pod iedną tylko Pieczęcią wychodzić mogą.

Przykłady tego, y od dwóch set lat przynajmniej spowszedniały zwyczaj, tak w Inflanciech, w Kurlandyi, iako y w Prusach niezliczone daią nam dowody, które *in extensum* tu przywozdić lubo zdałoby się zbyt uczna, iednak przez ciekawość wyrażę tu niektóre, ile do moiey przyszły wiadomości, aby nieumiejętność innych *falsis assertis* uwodzić się nie dała.

Byłoby dla Krolestwa naszego niecznośne prawie nieszczęście, ba niechęć nazwać okrutność, gdybyśmy wolności naszej tak nieokryślane dopuścili granice, aby los szczęścia naszego od przypadkow, hazardow, y pewnych ludzi (nam równych) humoru zawisł, to jest, gdyby który Pieczętarz podług upodobania swego iednemu odmówić, a drugiemu chciał przyrzec Pieczęć sobie powierzoną; Pod ow czas krzywoprzysięstwo, zdrady, zamachy, konspiracye, y inne ciężkie
nie-

niesforności bez wszelkiego wstępu znajdowałyby się. Lecz mamy za co dziękować Naywyższej Opatrzności, że w tej mierze niedostatkom naszym miłośniernie zabiegła, tak, że u nas ani same Królestwo, ani Prowincye nasze w tym nie są upośledzone. Roku bowiem 1642. drożył się jeden z Pieczętarzów Litewskich (albowiem mnieysza Pieczęć w ten czas tak warkowała iak y tą razą) przycisnąć Pieczęć do expedycyi na Kommissyą do Kurlandyi *ex Senatûs Consilio* wyprawioną, lecz *Władysław IV.* przenosząc Dobro publiczne nad prywatę owego Pieczętarza W. X. L. Oybrowską kutey Prowincyi, domowemi scyssyami skołatanej, zdięty miłością, wysłał Kommissyą pod jedną tylko Koronną Pieczęcią. Kommissya zaś ta jest tak ważna, że w tym Xięstwie ustawy iey y Decyzycy najważniejszy są poczytane Prawa. Królestwo nasze czy teraz nie z teyże samey Rzpltey ułożone, która y przedtym była? powaga Królów naszych, ustaw naszych y Konstytucyi, mnieyszeyli mają być teraz ważgi aniżeli dawniey? A Królowie nasi czy mniey teraz powinni dbać o Dobro pospolite, y Prawa zachować iako przedtym, y nie dopuszczać aby one dla prywaty ktorego z Ministrów pokrzywdzone było? Wszakże nieomylna, że co przez dwieście lat słusne w zachowaniu, prawne y ważne było, to y teraz powinno być w obserwancyi, w używaniu, prawne y ważne.

Oto niektóre znakomite momenta, w których jedna Pieczęć w Kurlandzkich expedycyach była, iest, y na zawsze *sine everfione Statûs* powinna być w zachowaniu.

*Przed Konfitytucyę 1569, o dwóch Pieczęciach
te: wyszły expedytce:*

- 1) Provisio Ducalis od Krola Zygmunta Augusta
z Wilna 18. Nov. 1561.
- 2) Pacta Subjectionis, tudzież z Wilna post
festum Sanctæ Catharinæ.
- 3) Incorporatio Ducatus Curlandiæ & Semigal-
liæ. Dat. Lublini die 3. Aug. Anno 1569.

Po Konfitytucyi zaś, wyszły pod iedną Pieczęcią.

- 1) Pactorum subjectionis Livoniæ Annô 1561.
Vilnæ initorum Confirmatio & approbatio.
Varſaviæ 12. April. 1615. Sigillo Regni
muniri mandavimus.

(L.S.) *Sigismundus Rex.*

- 2) Responſum S. R. M. Generosis Michæli
Brunnow Cancellario, ac Samueli Anſabro
Confiliariis & oratoribus Curlandiæ &c.
Vilnæ die 31. Maii 1581. In quorum fidem
Sigillum nostrum est subimpressum.

(L.S.) *Stephanus Rex.*

- 3) Consensus ad cessionem faciendam Ducatus
Curlandiæ & Semigalliæ in personam Illustr:
Jacobi Ducis. Dat. Varſ. d. 24. April. 1638.

(L.S.) *Vladislaus Rex.*

Jacobus Maximilianus Fredro
Succamerar. Premisl: Regens
Cancell. Regni.

- 93 * * 96 21
- 4) Responsum S. R. M. Generosis Fircks, &
Georgio Vischer de Vizehden. die 24.
April. 1638.
 - 5) Renovatio Infeudationis & Investituræ Illu-
strissimi Principis Domini Jacobi Ducis Curl.
& Semig. Dat. Varf. die 28. Maji 1649.
(L.S.) *Joannes Casimirus Rex.*
 Andreas Trzebicki Regens
 Cancell. Regni Majoris.
 - 6) Reversales binæ Regis Poloniæ Joannis Casi-
miri, & ordinum ejusdem Regni erga Jaco-
bum Ducem Curlandiæ. Dat. Varf. in Comi-
tiis Regni Generalibus die 1. Aug. 1652.
(L.S.) *Joannes Casimirus Rex.*
 Albertus Gorayski Præpositus
 Cracoviensis S. R. M. Se-
 cretarius.
 - 7) Literæ universales ad Incolas Districtus Pilti-
nensis. Dat. Varsaviæ die 25. Junii 1661.
(L.S.) *Joannes Casimirus Rex.*
 Joannes Ignatius Bokowski
 Succamerarius Culmenfis.
 - 8) Responsum à S. R. M. Generoso Wilhelmo
à Rummel Burgravio, Confiliario & Ablega-
to Illustr. Curl. Ducis. Varf. d. 6. Aug. 1661.
(L.S.) Ad mandatum S. R. M. pro-
 prium. Stanislaus Lipski Scho-
 last. Varsav. S. R. M. Secreta-
 rius.

9) Conservatio Nobilitatis, circa libertatem mercaturæ. Dat. Cracoviæ die 16. April. 1676.

(L.S.) *Joannes Rex.*

Stanislaus Wilwicki Regens
Cancell. Regni.

10) Literæ Rescripti ad Generosos Supremos Confiliarios, totamque Nobilitatem, & Incolas Ducatum Curlandiæ & Semigalliæ post obitum Ducis Ferdinandi. 1737.

(L.S.) *Augustus Rex.*

11) Rescriptum ad Generosos Supremos Confiliarios, totamque nobilitatem. die 27. Octob. 1741.

(L.S.) *Augustus Rex.*

Theodorus de Howel Canon.
Metr. Gnesnen. Præp. Inf.
Com. S. R. M. & Sig. Maj.
Secretarius.

12) Expeditio Commissionis, & literæ credentiales pro Dominis Commissariis ad Status Ducatum Curland. & Semigal. die 8. Octobris. 1642.

(L.S.) *Vladislaus Rex.*

Jacobus Maximilianus Fredro
Regens Cancell. Regni.

- 13) Responsum S. R. M. Generosis Ducatûs Prussiæ oratoribus. Varsav. die. 7. Martii. 1605.

(L.S.) *Sigismundus Rex.*

- 14) Aliud Responsum S. R. M. nobilitati Ducatûs Prussiæ. Varsaviæ die 2. Maji. 1605.

(L.S.) *Sigismundus Rex.*

- 15) Acta & Decreta Commissionis S. R. M. Regiomonti habitæ. Anno 1609.

- 16) Literæ Credentiales Commissionis 1609. hujus tenoris: Sigismundus III. Dei Gratia &c. &c. multis & gravibus causis Nos adductos: Commissarios nostros in Ducatum eum mittendos de amplissimi Senatûs Consilio censuisse, qui Ducatûs ejus res inspicerent. Designavimus igitur &c. Majoris fidei causa hæc manu Nostra subscripsimus, *Sigilloque Regni Nostri* muniri mandavimus &c. Dat. Cracoviæ die 29. April. 1609.

(L.S.) *Sigismundus Rex.*

Dostateczne są to dowody, że Zapieczętowanie *Diplomatis Provisionalis* Birena *Sigillo Majestatico*, jest przeciwko Prawu 1607. tudzież, że Zapieczętowanie *Diplomatis* samey Inwestytury bezprawney iedną Pieczęcią, jest przeciwko Konstytucyi 1589. a więc przez się samo nienależyte. Daley ieszcze należy wniesć y to z praktyki

dwóch

dwóch set lat, że w prędkim razie, y nagłej potrzebie Rzpltey, J. K. Mci *wolno Kurlandzkie expedycye, do utrzymania dobrego porządku zamierzające, iako to, Rescripta, Responsa, Mandata, ba y same Kommissye pod jedną wyprawić Pieczęcią.*

4to.

„Usprawiedliwia Xżę JMć
 „Kancelarz zdaniem swoim
 „ow uczynek, do ktorego
 „samiż Jch Mość Pieczętarze
 „J. K. Mość nakłonili, że
 „*dyspensował Birena od*
 „*Personalnego hołdu*, mo-
 „wiąc: Ze Konstytucya
 „1736. autoryzowawszy J.
 „K. Mość do dania Inwe-
 „stytury na Xięstwa Kur-
 „landzkie po śmierci Xcia
 „Ferdynanda, y w osobie
 „iego zgaśnieniu Stirpis
 „Kettlerianæ *innemu* ad
 „arbitrium *Xiążęciu*, z do-
 kła-

„kładem tych słow w tey
 „Konstyt: *Podług praktyko-*
 „*wanego in simili sposobu,*
 „niechciała dokładać Rze-
 „plta tey iako w R. 1683.
 „prekustodycyi obowiązko-
 „wey: żeby *investiendus*
 „nowy Xiążę *personalne* od-
 „dawał *homagium*. Y wspie-
 „ra Xżę JMć tym: że iego
 „zostawanie u Dworu Ros-
 „syjskiego na ow czas po-
 „trzebnieyszym było Inte-
 „ressom J. K. Mci, y że ta
 „dyspensacya jest dana
 „przez wyraźne y *solenne* na
 „to *Diploma*; że to było pie-
 „czętowane przez obu pod
 „ow czas *Kanclerzow wiel-*
 „kich:

D

AD

AD QUARTUM.

Jeżeli masz Czytelniku mowę Xcia JMci Kanclerza pierwszej edycyi, uważ proszę iak gorliwie się uiał za *ważność iedney Pieczęci Koronney* nazwaney *Sigillum Majestaticum*, którą wżakże zawższ za właściwą Krolom poczytano; lecz uważ też, iak nie dając przyczyny, czemu *Diploma Inwestytury Birena iedyną Pieczęcią Litewską* przeciwko wyraźnym Konstytucyom *zapieczętowane*, ma bydź poczytane, za *ważne*, uisłuie, List dyspensujący Krolewski, aby Biren nie w własney osobie hołdował, dla tego, że był pieczętowany przez obu pod ow czas Kanclerzow Wielkich, udać za *wyraźne solenne* a oraz y *ważne Diploma*, wyciągając, że niby Punkt honoru Krolewskiego na tey dyspensacyi zawisł; A samemu Xciu JMci Kanclerzowi wszystko to iedno, raz iedną Pieczęć, drugi raz obie Pieczęci utrzymywać, byleby uporowi swemu dogodził, a Birena Przyjaciela swego, z oburącz lub mańką (iak mówią) utrzymywał.

Gdyby owa *Ceremonia hołdowania*, to iest klęczenie y wykonania Przyśięgi Xiążąt Lennych przed Krolmi naszymi nic w sobie nie zawierała *essencyalnego*, y z istoty swojej *potrzebnego*, za coż, proszę, utrzymywać *ważność Dyspensy Krolewskiej*, nazywając ją *wyraźnym y solennym Diploma* bo *dwiema Pieczęciami stwierdzone*? Według zdania Xcia JMci Kanclerza *dyspensa* ta *powinnaby być nie potrzebna*, a jeżeli *potoczna y zbyteczna*, więc do *ważności* nie przyczyniać? zwłaszcza, jeżeli Rzpłta Roku 1736. temi słowy:

Po.

Podług praktykowanego in simili sposobu, rozumieć miała, że owa R. 1683. obowiązkowa prekusłodyca: żeby investendus nowy Xiążę personalne oddawał homagium, potrzebną nie była? Lecz obaczmy co Krol y Rzplta dotąd w podobnych praktykowała okolicznościach.

Gotthard Kettler pierwszy Xiążę Kurlandzki, który Mistrzem Krzyżackim będąc z Infantami nam się poddał, y ktorému Biren ani z urodzenia, ani z Jmienia równać się nie może (gdyż Karol Biren Pradziad teraźniejszego R. 1585. grunt pewny nad *Mußę* w Kurlandyi po kmieciu Tymzie zawakowany, a Syn tego R. 1614. *Kalncem* od Xcia Kurlandzkiego dla tego, aby promu y lasu pilnowali, otrzymali, pierwszy początek niby Szlachectwa Birenowskiego) *prosił* od czasu poddania się, to jest od Roku 1561. o *dyspensę*, aby mógł *inwestyturę* wziąć przez *Plenipotentę* swego; lecz Krol Zygmunt August tak mu R. 1569. d. 3. Aug. odpowiedział: *Quod verò ad inaugurationem Illustritatis suæ ac Investituram attinet, quoniam hic actus ipsius Illustritatis suæ presentiam personalem requirit, S. R. Majestas differt hoc ipsum negotium cum omnibus circa Inaugurationem fieri solitis, in id tempus, quo Illustritas sua ad homagium Regiæ Majestatis ac Regno cum Ducatu Litvaniæ jam unito, præstandum, de Consilio omnium Senatorum accesserit ac venerit. &c.*

Od tego mowię Gottharda Kettlera począwszy, który przez całe lat 18. aż do R. 1579. *solicytował*, a *nac* otrzymać uwolnienia od takowej osobistej hołdowania

powinności, musieli wszyscy generalnie Sukcesbrowie
iego Krolom naszym *w własnych oddawać hołd osobach.*
Co tak dalece świątobliwie przestrzegano, że R. 1683.
upodobało się Rzpłtey wiekuiłą warować Konstytu-
cyą: *Z: gdyby który Xiążę Kurlandzki nie oddał homa-*
gium w własney osobie, na ten czas Szlachta Kurlandzka
ma być wolna od wszelkiego ku niemu posłuszeństwa.
Nie potoczna ta, iest ani chimeryczna reflexya lecz
wielkiej uwagi tym bardziey godna, że lubo wszyscy
Gottharda Następcy pewność mieli od Rzpłtey nie po-
chybnie na Xięstwo wstępować, iednakże Rzpłta wy-
ciągała od tych ewentualnych y niewątpliwych Suk-
cesorow to *Solenne poddaństwo y wierności oświadczenie.*
Otoż ma Xiążę JMć Kanclérz, co Rzpłta rozumiała
temi słowy: *Podług praktykowanego in simili sposobu.*

Przyznam się iednak Xciu JMci Kanclérzowi, że
wiem iż przez całe dwa wieki dway Xiążęta Jakub, y
Ferdynand wykonali tę powinność przez *Plenipotentem*
swoich lecz iak? nie inaczey, aż za otrzymaną *od całej*
Rzpłtey dyspensą y pozwoleniem na to, z tą osobliw-
szą okolicznością, że gdy Jm zgromadzona Rzpłta tę
łaskę wyświadczyła, za każdą razą zaraz przy dyspen-
sie racyą y pobudkę wyraziła, z tą wyraźną prekusody-
cyą: *Ze ta dyspensacya in sequelam trahi nie ma, iako*
w Konst. R. 1649. y 1730.

Zyczyłbymbył, aby Jch Mśc PP. Pieczętarze *Cu-*
stodes legum do Birenowskiej dyspensy Pieczęci sobie
powierzonych *przecinko wyraźnym Konstytucyom* nie
zażyli byli, y J. Krolewską Mość do owey, boday nigdy
nie-

nieślýchaney, nienakłonili byli dyspensy pod pretextem : że Birena przytomność u Dworu Imperatorowy Jey Mci Anny pożyteczniejsza Interessom J. K. Mci y Rzpltey była, aniżeli, gdyby się Biren od niego na tyle czasu był oddalił, ile na zieżanie po Inwestyturę do Warszawy potrzebował. Lubo nie iednemu wiadomo, że Biren z inszych przyczyn z Petersburga oddalać się nie chciał, on zaś tak dobrze, iako y sam JMć Pan Graff Keyzerling wiedział, iakiey importancyi było wykonanie tey powinności *osobistego beśdu*, y obietcia w Posessyą Xięstwa Kurlandzkiego. Lecz to zwyczajnie tak bywa, że Bog Naywyższy tłumy y mieśza sżyki człeka Prawa potępiającego. Wolał Biren w Rossyi okazać się rządzić, Kurlandya y iey Szlachtę w okropnym trzymać iarzmie, aniżeli do obserwancyi Praw naszych się wiązać.

5to.

„ Cytując Xżę JMć Kanclerz
 „ ex resultato Senatūs Con-
 „ filii Wschowskiego . 1736.
 „ przytoczył : Że Kommis-
 „ sya Rzpltey z Grodna R.
 „ 1726 do Kurlandyi wy-
 „ znaczona, a Seymem Pa-
 „ cyfikacyinym 1736. reas-
 „ mo-

„mowana, odprawia się w
 „Gdańsku favore Xcia Bi-
 „rena.

AD QUINTUM.

Dziwuję się mocno że Xżę JMć Kanclerz, ow
 zawołany Minister, wiedzący że każda Kommissya,
 aby moc prawa miała, te dwie koniecznie powinna
 zachować istoty: *terminum & locum legitimum*, to iest:
Czas y miejsce, do ktorego iest wyprawiona. Konsty-
 tucya Grodzieńska R. 1726. wysłała Kommissyą do Kur-
 landyi, aby nayprzod *Elekcyą Graffa Moryca de Saxe*
 zniosła, a potym, aby *nony tego Xięstwa Rządu sposo b*
ewentualnie ustanowiła; to iest, znosząc już odtąd Rząd
Xigzęcy, Kurlandya nakształt Prowincyi *immediatę do*
Polski przyłączyła, y ią z innemi Woiewodztwami nasze-
 mi spoiła. Wszakże Reskrypt na to wydany d. 2. Kwie-
 tnia R. 1727. to wyraźnie przepisuje: Pro die 26. Au-
 gusti Anno nunc currente (Commissarii) *Mittaviā conde-*
scendant, ibidemque jurisdictione sua Commissoriali fundata
&c. Stało się temu Prawu y woli Rzpltey zadosyć, kie-
 dy ta Kommissya, aż do miesiąca Grudnia ułożywszy
 w Kurlandyi wszystko co do niej należało, Sessye swo-
 ie y funkcyę temi zaimitowała słowy: *Actum præs-*
tem ad aliud commodius & opportunius tempus, & termi-
num per innotescentiales nostras literas notificandum limi-
tamus &c. Rzeczpospolita R. 1736 naturę tey Gro-
 dzieńskiej Konstytucyi nieodmieniając, y owszem ap-
 probując Kommissyą tylko tak się wyraziła: *Ad for-*
man-

mandas huic Principi, quem investiemus, (niemasz tam o Birenje wzmianki) conditiones praefatam Commissio- nem 1727. ad eum finem prorogamus &c. illique authorita- tem tribuimus &c.

Ktoż tu nie widzi, że *Kommissya Konstytucyi 1736. od Kommissyi 1727.* w niczym inszym nie jest od- mienna, iako iedynie *do Objectum ustaw.* Pierwszą razą powinna była Xięstwo w Woiewodztwa y Starostwa obrocić, a drugą razą ten *regulament* odmienić, y w Xi- gęcy zamienić?

Kommissya R. 1727. przy limitowaniu Sądow y Funkcyi swoiey deklarowała donieść czas reassumpcyi swoiey, Konstytucya zaś 1736. kontentuie się takowym zalimitowaniem, y innego miejsca (*oprociz Mitawy*) dla prorogowanej Kommissyi nie naznacza. Zaczym niech mi się godzi spytać się: Za czym pozwoleniem Jch Mć PP. Piczętarze sobie postąpić mogli *Kommissyę Kurlandzką* nie już *do Mitawy* lecz *do Gdańska* wyprawo- wać? Przeciwno wyraźnemu Prawu, przeciwno wżem deklaracyom Kurlandczykom danym, y kompozycyom z niemi umowionym, a nawet y *zwyczajowi*, *Kommissyę do Kurlandyi* wyznaczoną, własnym upodobaniem *nie do Kurlandyi* lecz *do Prus*, a co większa, bez obwie- szczenia poprzedzającego dla stanow Kurlandzkich (ktorym R. 1717. solennie warowano y przyrzeczono, że bez dołożenia się ich najmniejszey odmiany w obra- dach publicznych nie stanowiącobydź nie miało) nie- odbicie dla ich pewności potrzebnego? Więc *Gdańska Kommissya* nie może bydź uznana za Kurlandzką; A ie- żeli nie Kurlandzka, bo przeciwno woli y intencyi Rzpłtey Konstyt. 1726. y 1736. *absque termino & loco*

*legitimo, bez przywołania do Gdańska Stanow Kurlandz-
kich* odprawiona, zatym też y Akta icy y ustawy po-
dług wszelkiego Prawa są nieważne, a co większa y
Rzpltey nawet niecznośne *præjudicium* sprawujące.
Czemu dzisieyszy Xiążę JMé Kanclerz za owych cza-
sów równie nie przestrzegał nikogo o takowe bezpra-
wia? lub też czemu dziś one tak gorliwie za ważne y
prawne udawać usiłuje?

(6ta.

” Funduie niby Xżę JMé
” Kanclerz interessowanie
” się swoje za Birenem, na
” tym: że J. K. Mość w na-
” leżącey à supremo Domi-
” nio Lennikowi pomocy y
” protekcyi często powtarza-
” ne czynił sollicytacye do
” Dworu Rossyjskiego o uwol-
” nienie tego Xcia z detencyi,
” o przywrocenie onego do
” Rządów w Feudalnym
” Xięstwie swoim; tudzież,
” że w Propozycyach od
J. K.

" J. K. Mci R. 1738. ad de-
 " liberandum Senatowi po-
 " danych Xżę Biren iest
 " Xciem Kurlandzkim repu-
 " towanym, y przyzwoicie
 " nazwanym. A że przeci-
 " wne mniemania w biegu
 " lat kilkudziesiąt nie były
 " postrzeżone y poznane
 " nullitates praw Xcia Bire-
 " na, są to mocne urazy
 " znaydujących się w Osobie
 " y w Panowaniu J. K. Mci
 " doskonałości, są to cięż-
 " kie pokrzywdzenia y czcze-
 " nia uymy tak wielu Sena-
 " torow y Ministrow , ie-
 " dnych już nieżyjących,
 " drugich ieszcze znaydują-
 " cych się w radnych godno-
 " ściach . Na innym mieyscu
 " żali się , że miane Prawa
 " Xcia Birena, od J. K. Mci
 E mu

"mu nadane mocą Konsty-
 "tucyi 1736. nie mogły iemu
 "bydź odbierane y uni-
 "szczone, bez oskarżenia po-
 "zywającego, bez Sądow
 "przyzwoitych, bez Dekre-
 "tu ritè terowanego. Ra-
 "dzi oraz Xiążę JMć Kan-
 "clerz, aby go, iako przyia-
 "zney J. K. Mci y Rzpltey
 "teraźnieyszey Monarchi-
 "ni Rossyiskiey tak mo-
 "cnym Instancyowaniem
 "się wspartego, przy mianym
 "Prawie do Xięstw Kurlan-
 "dzkich, łaskawie konserwo-
 "wał, a na ulgę Oycowskie-
 "go Serca zażalenia Rad
 "niedobrocią dolendè spra-
 "wionemu, żeby J. K. Mość
 "Ministerio Rzpltey zale-
 "cił negocyowanie z Dwo-
 rem

rem Rossyiskim o sposo-
bach iakiey inney kom-
pensacyi dla Nayjaśniej-
szego Krolewica JMci. Je-
żeli zaś preferowane będą
od J. K. Mci insze rady,
żeby przedłuzał kwestyą o
Kurlandzkich okoliczno-
ściach, tedy rozważać to y
decydować o tym, iedynie
może ritè & legitimè Sey-
mowa Potestas, iako Punkt
centralny, do którego przy-
chodzić, y z niego wycho-
dzić powinne wszystkie y
wszelakie Panowania czyn-
ności Konstytucyjne. Więc
y dla tego ponowił Xzę
JMc Kanclerz radę iesien-
ną o złożenie Seymu Ex-
traordinarynego. Inaczey
sądziłby Xzę JMc siebie
E 2 w nieu-

” w nieuważney wierności y
 ” życzliwości będącym, sa-
 ” me tylko umilenia siebie w
 ” powodzie mającym, gdyby
 ” radził Krolowi JMci w tey
 ” okoliczności Kurlandzkiej
 ” dalsze zaimplikowania, so-
 ” bie y Rzpltey zatrudnienia
 ” y przykrości przynoszące,
 ” konsekwencye wielce szko-
 ” dne y niebezpieczne pocią-
 ” gac mogące, ile w sytua-
 ” cyi bezsilney.

AD SEXTUM.

To jest niepojęta, iak może ten Minister dziwo-
 wać się nad tym, że Krol JMć chcący mieć wydanego Bi-
 rena z rąk y mocy Rossyjskiej, onego pod tytułem Xią-
 żęcym reklamował; iakimże tedy kształtem miał go
 pozyskać y reklamować? iako *Winowaycę Rossyjskiego?*
 toby nie wystarczyło do dopominania się o niego?
 Tytuły zwyczajnie nie przyczyniają istocie nic nad to
 walu, tylko iak kto ią u siebie uformuie. Jak nie ieden

nazwał Xcia JMéi Kanclerza Dobrodziejem tak uſtnie
 iako y na piſmie, ktoremu nic dobrego nie ſwiadczył;
 Albo gdy ſię nayniższemi ſługami podpisiemy, nie
 przyczynia to nic, ani ubliża ieſteſtwu naſzemu. Więc
 gdy ſię Krol JMé ſtarał o uwolnienie Birena z Sybe-
 ryi, nie mógł go pod inſzym tytułem rekwirować u
 Dworu Roſſyiſkiego, chyba iako *Pan hołdownika ſwego*.
 Gdy bowiem Birena w Petersburgu z Regencyi ztrą-
 cono, y w areſzt wzięto, wnet Dobra Stoſowe Xiążęce
 Kurlandzkie Roſſyiſkiemi oſadzono żołnierzami; wy-
 bierał z nich ten Dwor intratę przez lat 18. y nigdyby
 nie przestał oney wybierać, gdybyśmy z naſzey ſtrony
 o Birena iako partykularną oſobę Miſtra Roſſyiſkie-
 go obwinionego, nad którym Monarchowie Roſſyiſcy
 iako nad ſługą ſwoim zupełną moc y Prawo do ſtrace-
 nia mieli, dopominali ſię byli. Dla tey zapewne przy-
 czyny należało pilnie nalegać, aby go uwolniwszy iako
 Lennika, który doſtoieństwo Xięſtwa Lennego
 oſzpecił, ſądzić można było, a oraz przez to ſamo,
 aby Kurlandya od Roſſyiſkich konnexyi oſwobodzona
 była. Szafował ten Dwor Dobrami Xiążęcemi przez po-
 mienione lat 18 po oſądzeniu Birena za ukrzywdzenie-
 Skarbow Roſſyiſkich niewymieniając za iak wielką ſum-
 mę, y dotądby ieſzcze z nich, tak iak z allodyalnych, wy-
 bierał intratę y Szlachta nie iedney podlegałaby przy-
 kroſci, gdyby nie Krol JMé P.N. M. Oycowſką prawie
 pieczołowitoſcią o wydzwignienie Xięſtwa tego pomy-
 ślił. Od Ceſarza Piotra I. zawsze ta Sąſiedzka Potencya
 ſtarała ſię wdawać w konnexe z tą Prowincyą, tak
 dalece, że za Imperatorowy Anny czaſów, iuż y rzetelną
 poſagu uczyniła pretenſyą, gdy ią za Xcia Fryderyka
 Wil.

Wilhelma zaślubiono, tak że przy Elekcyi, terazniey-
 fzy Najjaśniejszy Pan przyrzekł nam *w Paktach Kon-*
mentach, dufając w przyjaźni teyże Imperatorowy, ten
 Artykuł: *Similiter aby Xięstwo Kurlandzkie ab exteris*
pretensionibus unvolnione było &c. curas nostras cum Re-
publica indilatè impendemus. A zatym nie widzę ia-
 kim kształtem mógł Xzę JMć Kanclerz to staranie
 J. K. Mci, że przez infeudacyą Najjaśniejszego Krole-
 wica JMci Karola uwolnił Xięstwo Kurlandzkie od
 wszystkich Rosyjskich, quocunque titulo mogły bydz,
 formowanych, traktatem tegoż Krolewica z Imperato-
 rową Elżbietą w Peterhofie 1759 zawartym, zniesionych
 pretensyi, poczytać za bezprawie? Ten, mówię, Mi-
 nister, który R. 1758. sam in Senatûs Consilio radził y
 życzył dać to Xięstwo Krolewici JMci, tylko nie
 w ten sposób ale inszym, to jest: *nie ex Senatûs Consilio*
lecz przez Konstytucyą, rozumiejąc, że każda materya
 Kurlandy tycząca się, jest materya do decyzji wszyst-
 kich stanów należąca; tudzież tłumacząc, że Rzplta
 1736. pozwalając Krolowi JMci konferować Kur-
 landyą *ktoremukolwiek ad arbitrium* Xiążęciu (iuz
 nie Birenowi iak teraz udaie) że z tą restrykcyą *pro hac*
sola vice rozumieć miała. Na co Xciu JMci pewny
 Anonim pod tytułem: Interes Kurlandzki przez dwoch
 Polakow z okazyi ostatniego Senatûs Consilium 1758.
 objaśniony, bardzo gruntownie odpowiedział.

Kto z szczerých Polakow, kto z kochających
 Oyczyznę y słusznosc, wyswobodzenie tey Prowincyi
 z cudzych pazurów, zgani? kto z prawych Rodakow
 domagać się będzie, aby Birena y u nas ieszcze o zadane
 wy-

występki sądzono? takiego człowieka, który z całą familią dotąd był cywilnie umarły y *servus pane*? Takowa plama po całym świecie, gdzie Lenne Prawa się obserwują, w powszechnym jest obrzydzeniu u Lennodawców. *Infamia adversatur negotio clientelari, nam & qui post investituram iam iam acceptam, infamiam contrahit, aligi solet ad juris sui alienationem.* Langut ad Cocceji hypoth. Jur. feud. T. IV. p. 165.

Jeżeli to prawda, co cały Synod, cały Senat, y Generałowie Rosyjscy o nim przed całą Europą publicznie twierdzili, za co go też osądzili, że zgrzeszył *Biren crimine lese Majestatis* pod czas Regencyi Rosyjskiej? Prawa Lenne o to każą z nim tak postępować: *Rationibus hoc modo subductis constat, cur crimine alterius lese Majestatis, quam Domini Directi, itidem pro delicto habeatur amissionem Clientelae operante.* Rittershusius, Christoph. Schneider. Dissert. de feloniam per indictum.

Jeżeli y to jeszcze prawda, że tenże *Biren* na gardło był osądzony? Więc zerwany przez to wszelki z nim związek, y konnexya między Panem Lennodawcą a między Lennikiem ustała, powinien zatym podług powszechnych reguł wszystkich lennego Prawa Doktorów, iako to Struwiusza, Horna, Rittershuza, Senkenberga y innych utracić posessyą Lenności: quia *Vinculum solvitur fidei, & feloniam committitur non solum, quando Vassallus Domino negat officia, quæ nexus fidelitatis imperat clientelaris, verum etiam quando tale committit delictum, quo spem fidei Domino aufert.*

Mu-

Musi Xżę JMc Kanclerz tak zawołany Minister na tę Lennego Prawa najpierwszą pamiętać regułę: *ze feudum iam ipso crimine amittitur.*

Po tych iedney za drugą płynących nieodbitych illacyach, podźmy teraz do deklaracyi Imperatorowy JeyMci Elżbiety przez Pośa swego JMPana Grośa R. 1758. w Warszawie uczynioney wyraźnemi słowy: *Ze dla nieprzekonanych Politycznych racyi Biren z Potomstwem swoim wolności pozyskć nie miał y nie powinien.* To samo w namienionym Traktacie Peterhofskim R. 1759. obszerniey przyrzeczono: *Ze ten człowiek żadnego względu y żadney konfideracyi nie wart y niegodzien;* któż zatym konkluzyi tey nie uczyni, że Xięstwo Kurlandzkie podług naydelikatniejszych Prawa reguł zawakowało? A ieżeli wakowało *po śmierci cywilney Birena*, ratując one, tak iako y intraty, ktore przez całe lat 18. do cudzego wychodziły Skarbu, należało J. K Mci P. N. M. postrzegać iako też y raczył po Oycowsku weyrzeć w krzywdę, którą dostoięństwo Majestatu iego, Prawa Rzpltey do tey Prowincyi, a naybardziey strapione stany Kurlandzkie, ponosiły. Więc śluszenie y zbawiennie postąpił, kiedy mając prawo 1736 nieograniczone temi słowy: *pro hac sola vice*, komunikowawszy Senatowi, naybliższym Prawa Dozorcom, Oycowską pieczołowitość swoją ku Dobru Rzpltey, zwłaszcza gdy Seymu przez lat 22. doczekać się niepodobna, y dla nowego wprowadzonego sposobu zrywania onych ieszcze przed Elekcyą Marżałka (przez co gwałt Przodkom naszym a krzywdę niepowetowaną Potomkom czyniemy) y nadziei seymu nie

ma-

mamy, a tym czasem okoliczności u Dworu Rossyjskiego
spolobną porę do ułatwienia Interessu Kurlandzkiego
podały, i *infeudował* Najjaśnieys: Krolewiciowi JMci
Karolowi *Kurlandę według wszystkich praw wakuującą.*

Rozważmy y akcyiki Birena od owego czasu
iako go z Jarosławia wypuszczono.

Pytam się nayprzod: *na iaki koniec Birena*
Piotr III. uwolnił? czy aby go Kurlandyi przywrocił,
bynaymniey; albowiem do Aktow Kurlandzkich podał
to oświadczenie: *Zemaiąc do Birena pretensye pewne?*
aby Skarbowi swemu nadgrodził, kładzie sekwestr na Dobra
Xiążęce Kurlandzkie, in Junio przeszłego Roku, lecz tak
sobie despotycznie postąpił, że ani Krola JMci się o to
ipytał, ani o Krolewica JMci Xiążęcia dbał. Po tych
preludyach Biren, aby się Piotrowi III. przypodobał
(tudzież nie odzywając się do Krola) ustępnie mu
mniemane Prawo swoje *in favorem* Xiążęcia Jerzego
Holsztyńskiego, *iakby był Panem absolutnym Kurlandyi,*
y tak udzielnym, że może ją bez wiadomości Rzpltey
naszey, komu chcąc, uścić. Radbym wiedział, iak
się takowe obchodzenie z nami Xciu JMci Kanclerzowi
podoba? Dopiero po wstąpieniu dzisieyszey Monar-
chini JeyMci na Tron, która Birenowi wszystko, na
Tranzakcyą Predecessorki swoiey Imperatorowy Elżbie-
ty nie pamiętając, darowała, odezwał się Biren do J.
K. Mci z nadgłoszeniem się, że z Syberyi uwolniony
z łaski Imperatorowy JeyMci do Kurlandyi powracać
zamyśla; a zbliżywszy się do Rygi podniecił Szlachtę
aby przeciwko Krolewiciowi JMci pod wszelkiemi pre-

textami powstała; raz z racyi, że *nie jest tej religii*, której on; lubo, gdyby tu o to chodziło, z fundamentalnych Praw dowiodłbym: że w Kurlandyi może być tak Katolik iako y Luter Xiążęciem. Drugi raz Biren udawał, że z Kurlandczykami miał się tak iak z Bracią obchodzić; iednym iedne, drugim drugie Dobra stołowe obiecując; iednym darowzną drugim na pewne lata lub darmo, lub też za podłą cenę *arendy* obiecując Różne Jmiona czy to mężczyzn, czy to bab, czy dzieci, Kurlandczykow, czy Piltyńczykow, czyli też w Litwie osiadłych (ktorzy żadnego głosu w Kurlandyi nie mają, ba y takich gołyżow, ktorzyby za ieden obiad dłużej zaprzędali, zbierał, do pozostałych w domach Litty Rossyjskiemi rozsyłał żołnierzami, aby one podpisywali, ktore potym iak katalog pod Suplikę do Imperatorowy Jey Mci posłał, udawając że cała Kurlandya o niego prosi, y na iego przyjazd wygląda, kiedy tym czasem *Prawdziwi rodacy Kurlandczykowie* nie tylko o tym nie myśleli, lecz pragną, aby Plemienia Birena na świecie nie było, Niedosyć na tym.

Wzruszył Biren Szlachtę do domowych rosztekow, do wiarołomstwa, y (ah! strach wspomnieć) do *nieślachaney, przeciwko Krolowi y Rzpltey* *zuchwałości* w drukowanych spaleni godnych, na samegoż Xcia JMci Kanclerza iedynego naywiększego Popiecznika swego zdaniu wspierających się Skryptach, Za Birenać to powodem, że Obrzteleytant Szreders Mandaty y Reskrypta J. K. Mci P. N. M. z Kościołow y z Ratusza zdzierał; Jegoć to rebellizującą kupa wbrew zakazowi Krolęwskiemu naganne swoje odprawowała schadzki,

Man-

Mandat Krolewski w Kościele Mitawskim publicznie poszarpała; ieczą dotąd Kurlandczykowie pod iarzmem Rossyiskich żołnierzy, a ktorzy z nich przyięgi swoiey y wierności, iako poczcuiwy charakter każe, dotrzymują, osobliwsiemi ich uciemiężaią stanowiskami, ktore poddanych płoszą, zboże, bydło y inne ich mienie wybieraią.

Wypędza Biren Szlachtę z Arend y Kontraktow bez powinney opowiedzi, bez dotrzymania terminu, a zgadnąć proszę o ktorey porze? oto wpołrzod samey tęgiey zimy, iednych z bydłem wyganaiąc, a drugim cale y Inwentarz przytrzymuiąc. Posłuchaymy daley.

Miaśto Mitawę, w ktorym Krolewic JMé Xżę rezyduje, tak ściśle Biren Rossyiskimi po bramach y ulicach opasał strażami, że Kontuszowych albo cale nie wpuszczano, albo im tylko po niektórych ulicach chodzić pozwalano; subsistencyi ani za gotowy grosz nie dopuszczaił o wikt, o drwa musiano (iak mowią) ukradkiem się starać dla Kròlewica JMci. Krotko mowiąc, w Mitawie zdawało się iakby innych oprócz Rossyiskich żołnierzy nie było Obywateiow. Tak Biren gwałtem wprowadził się do Kurlandyi, aż dotąd gwałty popępnia, y za to też nayprzyiaźnieysii iemu, iuż po większey części od niego odstępuią.

Coż na to rzekli starši Bracia JMci *Custodes legum*? Krol JMé P. N.M zwołał w tym Interesie powtorną Radę Senatu, y przełożył mu te wszystkie okoliczności: Ze Biren zaszczycający się Protekcyą dzi-

sieyszey Imperatorowy Jey Mci Katarzyny II. iak
 przedtym pod Anną Iwanowną zamyślił swoje gwał-
 tem wykonywa. Rozważył Senat wszystkie postę-
 pkow człeka tego poprzedzające, teraznietylże, y na-
 stąpić mogące okoliczności, który z zniewagą Rzpłtey
 naszej waży się czynić Lennikiem naszym, y prawym
 Xiążęciem, a Panem nad Xięstwem, które go za takie-
 go nigdy nie uznało, ani według przepisu Praw uzna-
 wać powinno, uznano na tey Radzie iak niegodziwie,
 y z iaką niesfornością na samego Krola naywyższego
 Pana powitawał, y iak z Synem Jego nayukochańszym
 Krolewiczem JMcią Karolem nie poludzku się obcho-
 dził; Dowiedziono tam, że Krol y Senat przedtym
 z szczegulney dobroci, a przez wzgląd dla Rossyjskiego
 Dworu o uwolnienie Birena się interesowali, nie potę-
 piał, że za złoczyńcę się wnaślali: A jeżeli komu na
 tey Radzie zdało się dla upodobania się Dworowi Ros-
 syjskiemu mówić; że *miane Prapa Birena przecinoko-
 wśelkim Konwikcyon; iednak są słusne*, ten zapewne
 kierował takową mową prywatne interessa swoje. Jak-
 że więc inwalidować owe Prawa przeciwko Birenowi
 cytowane? iak zniszczyć owe Dworu Rossyjskiego
 Manifesta y solenne deklaracye przeciw Birenowi uczy-
 nione? podług których on wiecznego więzienia a
 nie Xięstwa godzić; y iak mają owe liczne naszego
 Senatu czyny ktoremi Infeudacya Najjaśniejszego
 Krolewica JMci, tak R. 1758. iako y 1763. za słuszną
 y ważną uznana, podlegać cenzurze? a na ostatek iak
 można pretendować, aby Pluralitas głosow w Senacie,
 miała 4. Osob uporczywym ustąpić zdaniom?

Jeze.

Jeżeliśmy dotąd dobremi słowy o uwolnienie Birena iako Lennika naszego się starali, uczyniliśmy to przez wzgląd ku Rosyi, iako takiej konfyderacyi godney Sąsiedzkiej Potencyi; należało nam nie milczeć, bo Kurlandya nasza Prowincya nie powinna żadnym Sąsiedzkim podlegać dyspozycyom: A że teraz Dwór Rosyi się wdziara się do uznawania y roz sądzenia, który w Kurlandyi ma być prawym Xiążęciem, powinniśmy z wszelkich obowiązkow o naszą własność ująć się y pokazać całemu światu, że za Birenem ostatniey kondycyi, a żadnego politowania niegodnym człowiekiem, nieuważnie ten Dwór sił swoich zażywa.

"Co się zaś tycze jasności zdania Xcia JMci Kanclerza tak R. 1758 iako y teraz powtorzonego, a przetoż y pretextu Dworowi Rosyijskiemu suppedytowanego: Xięstwa Kurlandzkie nie są Feudum samego tylko Tronu Polskiego, ani że Krolowie w naymniejszey wagi Incydentalności nie mogli, y nie chcieli ani Radę Senatu czynić do tych Xięstw władzowych dyspozycyi &c. y że w Paktach Konwentach warowano, iż w Interessach do Xięstw Kurlandzkich regulujących się, tylko conjunctim cum Republica curas Regias J. K. Mość impendere będzie raczył.

Niech mi się godzi tu spytać się: Jakim czołem można to twierdzić, czego żaden ani w dziejach się doczytał, ani w Prawach się uczył? Jeżeli zaś Xię JMc Kanclerz przez słabość pamięci już niewie więcej, iako jest różnica u sławnych Prawopisow między *Feuda Imperii*, a między *Feuda I hroni*; albowi też nie kazał sobie prze-
czy-

czytać ow Artykuł z Paktów Konwentów, o którym tu mowa, nie powinien też być do tey postąpić prezumpcyi. y Krolowi JMci w brew przed całym światem pod tytułem prawdziwego Praw Zelanta wymawiać niewypelnienia Paktów, a z opuszczeniem słow sens Prawa fałszywie na swoje koło nawracać. Kto Pana Boga, prawdę, y Krola kocha, nie powinien milczeć na takie zarzuty.

W Niemieckim iedynie Państwie ta dystrynkcyja jest w Praktyce ; *ktora jest Lenność Tronu, a ktora Imperii ? to jest, co do Aktu samego Inwestowania ; iednym bowiem udziela Inwestyturę Cesarz, a drugim Consilium Imperiale Aulicum.* Maskow, zawołany Doktor Prawa Lennego tak pisze: Inwestytura Feudorum Imperii, quæ tam in Germania quàm in Italia sita sunt, datur ab Imperatore. *NB. de Throno.* Investitura feudorum Imperii minus solennis fit coram Consilio Imperiali Aulico ; Ibi Feuda Italica, nec non ea Regni Germaniæ Feuda, quæ coram Throno concedi moris non est, à Præside conferuntur.

Hrabstwo Hohenlohskie było powodem nie bardzo dawno do tey walney kwestyi y decyzyi, kiedy na Inwestyturę nań niechciano pozwolić, aby przez samego Cesarza (od Tronu) lecz aby przez Prezydenta Consilij Imperialis Aulici w Weclarze konferowana była. Heuman opisuie tę okoliczność temi słowy : *Mota fuit quæstio Art. XI. §. 7 Capitulat. Imp. Caroli VII. Utrum comitatus antiqui inter Feuda de Throno concedenda censeri debeant ? Prodiit pro causa comitatus Hohenlohici &c. Differt. de S. R. I. comites investendi ratione.* Gdy-

Gdyby Xie JMc Kanclerz niecheiał kontentować się tą dystrykcyą niech zayrzy dla większego objaśnienia: *co. iest Feudum Throni*, w opuscula Grieneri Tom. II. Sect. I. de Jur. Vicar. w Obserwacye Mantissæ de Feudis Vexilli. Codic. Juris feud. Alemannici. Dissertat d vindiciis Juris Cæsarei investiendi &c. w ktorey słowa Auræ Bullæ mają bydz za feuda Throni poczytane §, III.

Lecz mówią mi, że Xie JMc Kanclerz pod tą, od nicktorych inaczey tłumaczoną dystrykcyą miał rozumieć. Ze Kurlandya y Semigallia przez samych Krolow, nawet przy ponizętej Senatu Radzie, bez wiadomości całej Rzplcy koferowane by z nie mogg. Ale y w tym nie znaydzie Xie JMé więkzhey approbaty iako y w przeszlych dowcipnych argumentach swoich, aby po Konstytucyi R. 1736. do inwestowania nowego Xcia ieścić drugie Seymowe zezwolenie koniecznie potrzebne było.

Watpię, aby się kto znalazł, któryby się odważył, uiąć Xcia JMci Kanclerza biegłości w Prawie, praktyce w Radach, y umiejętności w dziejach Oyczyzny naszej. Czym się zaś dzieie, że tenże Minister tak R. 1758. iako y na ostatnim Senatùs Consilium przeciwko literalney treści Prawa y historyi iak w dzwon bił, udając przed Krolew: *Ze nysyście do Xieństw Kurlandzkich władzowe dyspozycye czynione tylko zawsze były przez Seymowe ustanov*, tego nie tak pojąć iak domyslać się trzeba. Podźmy w Kroniki nasze tyl.

tylko do czasów Zygmunta Augusta, za którego Infanty całe, w których Xięstwa Kurlandzkie y Semigallkie zawierają się (y dla tego Xzę Kurlandzki nie inaczej tylko: in Livonia Curlandia & Semigallia: Dux się pisze) pod Protekcyą się poddały, znaydziemy te wyraźne słowa: Ze, gdy ten Krol pod ow czas zabawny był wojną przeciwko Moskalom, *Infanty z nim a nie z Rplą*, w Traktaty poddania się weszły, y że te Traktaty dotrzymać *poprzyściągł sam Krol a nie Rzeczpospolita*. A prawdę rzekłszy nie widzę też pocoby w takowej okkurrencyi konsens całej Rzpltey był potrzebny, ieżeli Krolowie nasi o Dobro nasze, y o pożytek Rzpltey naszej starać się mają, y ieżeli Jm *z krzywdą naszą w Traktaty żadne wchodzić nie wolno*? Niech mi kto pokaże, czy przez lat dwieście zganiła to Rzplta w Krolu Zygmuncie Auguste? Wszakże dotąd nie kazała z owych Paktow subjectionis wymazać tych słow: Nos itaque Sigismundus Augustus Rex Poloniae & Magnus Dux Litvaniae praeinsertos articulos &c. auctoritate nostra Regia, *tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum imperium in totam Provinciam vigore presentis Subjectionis Nobis professae, competit &c.*

Jeżeli mocą tych Paktow, bez dołożenia się całej Rzpltey zawartych, władza Krolewska iako *Dominus Directus merum & mixtum imperium* nad całemi Infantami otrzymała, iakim teraz Prawem Krolowi JMci dziś Panującemu *tę Xzę JMć Kanclerz okryśla zwierzchność*? Powiem ieszcze więcej.

Gdy

Gdy wyżej namienioną część Inflant, to jest Kurlandya y Semigallia w Xięstwo erygować przychodziło, o które wielki Mistrz Krzyżacki Gottbard Kettler starał się dla siebie y dla Potomków swoich, w ten czas już takowa sukcesyja pozwalająca dy pozycya, była od stana do całej Rzpltey. Krol wziął na się dać mu tytuł Xiążęcy, iako Diploma Krolewskie nazwane *Provisio Ducalis*, d. d. w Wilnie dnia 28. Nov. R. 1561. świadczy. Lecz ponieważ Rzplta życzy a sobie mieć całe Inflanty, iak inne Prowincye immediate z Krolestwem inkorporowane, *zaczeczenie na cesarstwie Kettlerowską* nie prędzey aż w Roku 1569. w Lublinie od wszystkich stanów Rzeczypospolitey skutek twoy wzięło, gdy Kurlandya niby indirekcie inkorporowano. *Diplomata zaś na Inwestyowanie wszystkich Xiążąt, od tego Gottbarda począwszy, a po nim Fryderyka, Jakuba, Fryderyka Kazimierza, y następujących, rownie iak Pruskich Xiążąt, generalnie od wszystkich Krolw ex Senatūs Consilio wychoaziły.* Wolno ciekawemu w Metryki zayrzeć o Inwestyturach R. 1579. 1589. 1639. 1683. w ktorych to wyrżnie napisano: *Ex Consilio Primariorum Regni Nostri Consiliariorum qui partim nobis adfuerunt, partim per literas de eo à nobis adpellati sunt, &c.*

Po tych więc dowodach, gdy Xżę JMé Kanclerz żadney in contrarium nie pokaże Konfytucyi, ktoraby Inwestyturę iednemu z tych Xiążąt cesy onala, lubo Krolaie przedtym Inwestytury nayczęści y podczas publicznych Zjazdow podobnym sposobem udziatali, iak y *Dekreta firmawano tempore comitorum ex Amplissimo Senatūs Consilio*, nie pojmuie, iak można tak

G

od-

odważnie na kształt Oraculum udawać rzeczy przeciwnie, ktore ani w prawach naszych, ani w używaniu; ani w Prejudykatach fundamentu nie mają?

Takowyż a nie inſzy walor mieć powinno Xcia JMci zdanie, gdzie twierdzi: że miane Prawa od J. K. Mci Birenowi nadane mocą Konſtytucyi 1736. poſt fata, illo tempore, moderni Ducis Ferdinandi, nie mogły Nemu bydź odbierane, y uniſzczone bez oſkarżenia po- zywającego, bez Sądu przyzwoitego, bez Dekretu ritè ferowanego.

Jeżeli Xże JMc Kanclerz nie czytał podobno Dekretu przeciwko Gwilelnowi Xiążęciu Kurlandzkemu R. 1616. o feloniją oſądzonemu tam wiſzakże zna- lażby, że Krol tak mowi: *Inſtitutam fuiſſe coram Nobis in præſenti Generali Conventu Regni, Illuſtri Friderico Cur- landiæ & Semigalliæ Duci, Vaſallo & Feudatario no- ſtro, ab Inſtigatore Noſtro & Reipublicæ cauſam &c. Nos cum Senatoribus & Co. ſuſtariis Noſtris in præſenti generali Conventu Regni lateri noſtro aſſidentibus, Partis utriuſque tam actores quam citatos, allegationibus, probationibus, & exceptionibus accuratè per- penſis. &c.*

Zyczyłbym iednak z całego ſerca, aby Interes Kurlandzki na Seymie był roztrząśniony, y aby Stan Rycerski weyrzał, czy, y jaką krzywdę Krol z Senatem Rzeczy uczynił, konſeruiąc to Xięſtwo Krolewicowi JMci Karolowi?

Sły-

Słyszeliśmy wyżej, że Krol Zygmunt August własną mocą swoją *Listem Provissonis Ducalis Gottharda Kettlera* Xiążęciem uczynił, y że Rzplta tego nie zganiła; okoliczność którą Xię JMc Kanclerz musiał bez wątpienia zapomnieć, udając, że od początku *Subjekcyi tych Xięstw* Krolowie nasi aż do R. 1758. nie mogli y nie chcieli, ani za Radę Senatu, żadnych czynić do tych Xięstw *władzomych dyspozycyi*.

Synowie tego Xiążęcia Fryderyk y Wilhelm sądzi i byli przez Krola y Senat; na co Stan Rycerski ani słowka nierzekł.

W następującym zaś Roku *Sam Krol* (bez Senatu) Xiążęcia Fryderyka iako nie bardzo obwinionego *absolwował*, y karę mu przepuścił; a nie pamiętam Konstytucyi, którąby też moc Krolow okryślona była.

Mamy w prawdzie własne Zadworne relacyine Sądy J. K. Mci dla spraw Kurlandzkich w Mārcu y Oktobrze, na których sprawy Szlachty samey, albo też między nią y Xiążęciem zachodzące, agitować się powinny. Lecz jeżeli przedtym Krol z Senatem sądził Lennika o przestępstwo, tak y teraz *uzurpator Biren* może być przez nich sądzony, czy to pod czas Seymu czyli też w inszym czasie. Nawet gdy Xię Kurlandzki znajdował się w okolicznościach potrzebnych założyć albo przedać klucz który z Dobr swoich stołowych, dosyćby było w takim razie do *samęgo Krola* udać się o pozwolenie.

Lecz gdyby Xięstwo Kurlandzkie miało *naturę* *Lenności* zamienić w *inszą postać*, to jest z *udzielnego Xięstwa* stać się *nieudzielną Prowincją* *Królestwa* *naszego*, albo *inszą Rząd formę* dostać, iako już tego mamy przykład w *Komisji* 1727 *moją Konstytucji* 1726. *ułożoną*, a *bardziej* iako *przyłącza wierności*, którą *Stany Kurlandzkie* *hołd oddając* *Królewicowi* *Jmci Xciu Karolowi*, *obowiązki* *swoje* *chętnie* *ponowili*, *świadczy*, że *po nim* *nigdy* *od Rzpltej* *odrywać się nie mają*, na ow *czas* *zapewne* *odmiana* *Rządu* *należałaby* *do* *uchwalenia* *całej Rzpltej*.

Czy słychano dotąd, aby *Posłowie* *nasz* *kiedykolwiek* *z Instrukcjami* *do rozstrząśnienia* *przestępstw* *Xiążąt Kurlandzkich* *na Sejm* *się* *zgromadzali*? Albo że *ta y* *iey* *podobna* *materya* *była* *celem* *deliberacyi* *ich*, *y* *miana* *za* *materyę* *statūs*? *Przeciwnych* *zaś* *przykładów* *dotyc* *mamy*, że *one* *wchodziły* *w* *deliberacyę* *Króla* *y* *Senatu*; *które* *to* *Senatūs* *Consilia*; *ponieważ* *przez* *tem* *Ziastę* *nasze* *częste*, *ba* *prawie* *corok* *bywały*, *często* *też* *te* *słowa* *w* *sobie* *zawierają*: *tempore* *comiliorum*, *pod* *którą* *porę* *za* *zwyczaj* *miano* *Kurlandzkie* *trzymać* *Sady*; *lecz* *aby* *kiedy* *per* *tres* *ordines* *wentylowane* *były*, *nikt* *tego* *nie* *pokaże*. *Y* *to* *jest* *podobno*, *co* *nie* *których* *do* *tego* *zdania* *przywiodło*, *iakoby* *należało* *Birena* *wprzód* *przez* *wszystkie* *zgromadzone* *Rzpltej* *Stany* *śędzić*. *Sam* *bowiem* *rozum* *to* *dyktuje*, że *gdyby* *takowe* *suppositum* *miejsce* *znaydowało*, *musiałoby* *z* *tem* *wyniknąć*: *Ze* *sprawy* *Kurlandzkie* *nigdyby* *się* *nie* *skończyły*, *y* *że* *Lennik* *Rzpltej* *Xię* *Kurlandzki* *zamiast* *iednego* *Pana*, *to* *jest*, *Króla*, *musiałby* *ich* *tyle*
iak.

iak wiele Posłow, za *Panow swoich* uznawać, z których by każdy miał nad nim tyle władzy, iak wiele Rzpłta dotąd pozwalała *Krilem y Senatowi* mieć władzy nad nim, onego sądzić, y podług okoliczności potępiać, lub też go uwalniać.

Nie podobna iednak zapomnieć życzliwości Xcia JMci Kanclerza z przywiązania podobno ku J. K. "Mci że radził, aby z *Dworem Rossyjskim* negocjowano o *spo-*
"sobach iakieyi *ner kompensacyi dla Najjaśniejszego Kro-*
"lewica Xcia JMci, lecz bardziey by przysłało Xciu JMci Kanclerzowi, aby takowe bona officia y intereffowanie swoje wywarł in *favorem* przyjaciela swego Birena, nad którym mieć dyskretyą lub politowanie od samey Rosyi zawisło; gdyż iedno z tych dwoyga jest nieodbite: Ze ten dwor musiał go przedtym albo *stusznie*, albol i też *niestusznie* na Syberyą skazać. *Dekretem* *oczy-*
wistym, przez Synod, przez cały Senat, y przez Generalstwo podpisałym? Jeżeli *stusznie*? toć ztoczyńca powinien tam nakazać, gdzie go Sąd y sprawiedliwość mieści, a nie panować nad wolnym Narodem, który pod ulubionym sobie pragnie zostawać Panem, Krolewiczem Karolem; y Biren los swego nieszczęścia niech sam sobie przypisze. Jeżeli zaś *Dwor Rossyjski Bire-*
nowi Krzymę uczynił *niestusznym Dekretem*? Jakim prawem może tenże Dwor dziś wyciągać, aby to *Ko-*
sztem Rzpłtey naszej, z krzywdą praw, y swobod naszych się
nadgrodziło? Ma ten Dwor więcey sposobow do ukontentowania Birena; aniżeli korzystać będzie z pokrzywdzenia *Praw Rzpłtey*.

"Ra.

"Radzi ieszcze daley Xżę JMć Kanclerz: aby
 "statecznie radzący J. K. Mości nie zaimplikowali sie-
 "bie y Rzplte w zatrudnienia, y przykrości przynoszą-
 "ce konsekwencye wielce szkodne y niebezpiecznie po-
 "ciągać mogące, ile w sytuacyi bez - silney. Otoż
 pierwszy punkt, chociaż ku ostatkowi przydany,
 w którym chwalebna wierność y zdanie Xcia JMci
 Kanclerza, bo gdyby nas w silnieyszej znajdował sy-
 tuacyi, wszytkieby Xżę JMć obrocił przeciwko Birc-
 nowi argumenta, ktoremi się teraz za nim filił. Rad-
 bym iednak tym czasem wiedział, co jest z większym
 Rzpltey awantażem: czy bać się niepewnych niebe-
 bezpiecznych Konsekwencyi, czyli też zdać się na wolą
 Dworu Rosyjskiego, aby Kurlandzą dysponował, y
 Lennikami naszymi podług swego upodobania raz tak,
 drugi raz inaczey szafował? O gdyby Xżę JMć Kan-
 clerz chciał tylko zażyć rozumu swego y sumnienia,
 do czego Go zaprzyśiężona wierność ku Krolowi y Oy-
 czyźnie obowiązue, niepodałby Praw naszych, Pro-
 wincye Rzpltey, czasem y nas samych w niebezpie-
 czeństwo, Interressami naszymi niekierowałby podług
 Konnexyi z Postronnemi. Jeżeli zaś Xciu JMci Kan-
 clerzowi się podoba, aby, iako udaie, z *nigdy nieukalaney*
wierności radził Birena przy mianym Prawie do Xięstw
 Kurlandzkich konsekwować, nie mniej należy też J. K.
 Mości dotrzymać nam zaprzyśiężone Pacta Conventa,
 których treść cała od słowa do słowa, *szczerzey aniżeli*
"iż Xżę JMć Kanclerz cytował tak R. 1758. iako y te-
"raz gdy wymawiał Krolowi JMci: że one zaprzy-
"sięgi, y że w nich jest to warowanym, iż w Interessach
"do Xięstw Kurlandzkich regulujących się tylko con-
 jun.

"iunctim cum Republica curas Regias J. K. Mość im-
 "pendere będzie raczył, tu wyrażę, iako y okoliczność,
 z ktorey ułożone są przytoczę. A nayprzod zboczmy
 do tey praw przestrogi: Incivile est, nisi tota lege per-
 specta una aliqua particulâ eius proposita, iudicare, vel
 respondere. ff. lib. I. T. III. de legibus.

Wiadomo wszakże z historyi, że Xżę Kurlandzki
 Gwihelm (Luterskiej Religii) zabić kazał pewnego Kur-
 landczyka Starostę Firkła; zaczym gdy Kommissya
 imieniem Rzpltey R. 1717. różne w Kurlandyi czyni-
 ła pomiarkowania y od Rzpltey approbowane ustawy,
 między innemi obowiązała też Szlachtę do wykona-
 nia tego pod *pozyśięg*, co Konstytucya R. 1683 naka-
 zuie: to jest *aby Xigżęcia, ktoryby nie był osobiście in-*
westicowany, nie uznawala za Pana (nego. Gdyby dziś
 Szlachta Kurlandzka inszych nie miała racyi brzydzić
 się Birenem, dosyćby było tego bicza na niego; wszak-
 że y ona powinna o sobie tak trzymać iak y my o nas, że
 z Przyśięgi żartować nie trzeba. Lecz wracając się do
 osnowy, mówię, lubo Xżę Ferdynand Kettler Konsty-
 tucyą 1726. od osobistego hołdowania był dyspenso-
 wany, a R. 1730 przez Plenipotentą Inwestyturę otrzy-
 mał, Szlachta iednak namienioną excepcyą zachęcona
 przez długi czas, że w Gdańsku rezydował, ani go słu-
 chać, ani uznawać nie chciała, tak że musiał ow ośm-
 dzieściastoletni Staruszek dla siebie ten Artykuł w Pa-
 "ktach Konwentach uprosić: Similiter ut Ducatus
 "Curlandiae ab externis prætensionibus liberetur, &
 "Dux Dominus Ferdinandus, uti investitus, iuris suis
 "uti, & ad possessionem bonorum suorum pervenire pos-
 sit

„fit, & ut incolæ hujus Ducatûs Duci, licet pro nunc
 „ob impedimenta extranea absenti, in Regno tamen
 „commoranti, debitam præstent obedienciam, conjun-
 „ctim cum Republica curas nostras NB. *indilate* im-
 „pendemus &c. *in avulsionem verò hujus Ducatûs à cor-
 „pore Reipublicæ nunquam consentiemus.*

Czy potrzebiuż ieszcze iakiego lepszego dowo-
 du te wyraźne słowa, szczególnie do Osoby Xcia Ferey-
 nanda stosujące się, że Krola do ża'ney inney okoliczności
 nie obowiązują? a nie iawnóż to, że Xiążę JMć Kan-
 clerz treść tychże Paktow dowcipnie na swoje koło
 naciągnąć uściłował, raz przydając: że w interesach do
 Xięstw Kurlandzkich regulujących się *tylko* z Rzpltą
conjunctim Krol JMśc staranie przykładać będzie, a
 drugi raz opuszczając to słowo *indilate*, ażeby ro-
 zumiano, że Krolewska obligacya jest we wszystkich
 okolicznościach na całej Rzpltey zgodę y na Seymową
 decyzyą czekać. Nie jest to grzech przeciwko Ducho-
 wi Sw? *Quis nescit primam esse historię legem, ne quid
 falsi dicere audeat.*

Z większymby applauzem Xcia JMci Kanclerza
 słuchano, y o co słusznieby się mogli ująć Xię JMśc,
 gdyby to Krolowi JMci przypomniał, że *in avulsionem
 verò hujus Ducatûs à corpore Reipubl. nunquam conse- tie-
 mus*; gdyby się o to gorliwym pokazał bydź Mini-
 stre, że teraz Kurlandya przez Birena z Rosyjską opie-
 ką wśkoddliwą dla nas wpada konnexeę.

Na-

Należało Xciu JMci Kanclerzowi dowieść z wierności ku Oyczyźnie, na czym teraz poznać można *Supremum Dominium Krola y Rzpltey nad tą Prowincyą?* Jak ubezpieczone są swobody y Przywileje Braci naszych Szlachty Kurlandzkiej, równą wolnością z nami zaszczycającej się?

Powinien był Xżę JMé Kanclerz zalić się na sposób, którym teraz Biron wdziera się na to Xięstwo; *nadmierzone są Pacta Subjectionis; zgwałcona Formula Regiminis, y zobopolnie z nami zaprzysiężone tyle nieśmiertelnych Kommissyi naszych po tylekroć w Kurlandyi adprawionych?*

7mo.

” Lecz znayduie Xżę JMé
 ” Kanclerz w preferencyi Bi-
 ” rena nad Krolewica JMci,
 ” więcey korzyści dla Rze-
 ” pltey w tym punkcie, gdzie
 ” mowi: Allegowana była
 ” znaczność zysku dla Rze-
 ” pltey w Infeudacyi Krole-
 ” wica JMci, kiedy Monar-
 ” chini Rossyiska Elżbieta

H

fa-

" favore tylko Jego ustąpić
 " chciała, iako y ustąpiła Po-
 " sessyi mianey w pretenzjach
 " Państwa swego niektorych
 " Dobr stołowych Xiążę-
 " cych Kurlandzkich, ie-
 " dnakże ta Pani rezerwowa-
 " ła sobie y zatrzymała pos-
 " sessye Dobr allodyalnych
 " przez Xcia Birena, za pięć-
 " kroć sto tysięcy talerow bi-
 " tych od Szlachty okupio-
 " nych dosyć czynieniem
 " początkowym przez niego
 " obowiązkowi temu, aby
 " exonerował y ubogacał
 " dane sobie in Feudum Xię-
 " stwo. Ucałowała ten zysk dla
 " Rzpltey panująca magna-
 " nimè teraznieysza Monar-
 " chini Rossyjska Katarzyna

” II. kiedy y tych wszystkich
 ” Dobr allodyalnych ustąpi-
 ” ła zupełność Praw y Pos-
 ” sessyi Xciu Birenowi, w ni-
 ” czym do Kurlandyi y w
 ” tym Xięstwie nie rezerwu-
 ” iąc sobie pretenfyi.

AD SEPTIMUM.

Dobra allodyalne czyli Ziemskie żadnego cale z *Kameralnemi Stołwemi Xiążęcemi* nie mają podobieństwa, ani konnexyi, bo Biren ieszczę przed Nominacyą na Xięstwo, one częścią sprawiedliwie, a częścią obrotami *za trzykroć*, a nie *za pięćkroć sto tysięcy talerów* bitych zakupił. Gdy Imperatorowa Elżbieta zawierając Traktat w Peterhofie z Krolewiczem JMścią one *dla sustentacyi Birena* excypowała, postąpiła w tym z Birenem iak z Więźniem swoim; J nie miał Krol JMćracyi upomnieć się o wyzwolenie *takowych Dobr*, które Interesłowi Rzpltey ani szkodzić ani pomodz nie mogły, bo nie były *Dobra statūs* to iest, nie były *Lenne*, które iedynie same od Rzpltey zawisły. Tylko w tym był Interes J. K Mości, Rzpltey, y Szlachty Kurlandzkiey, aby *Lenność z rąk Rossyjskich* oswobodzić, którego niebezpieczeństwo poty trwało poki Dobra Lenne w Sekwestrze przez lat 18. zstawały. Nigdyśmy się tego nie

spodziewali, aby Sojusze nasze wiecznym Pokojem z Ros-
 syą zawarte, bez danego od nas pochopu ustawać miały,
 ktoremi warowano, *aby ta Potencya w nasze Rzędy wie-*
cznemi czasę żadną miarą się niewdawała. A ktożby
 się był odważył za Imperatorowy Elżbiety czasów
 prorokować, że Sukcesorowie iey czy to Piotr III, czy-
 li też terażnieysza Monarchini, zniesie ten albo ow
 Traktat, który ona stanowiła?

800.

” Na koniec nie podobna
 ” tego zapomnieć, co Xciu
 ” JMci Kanclerzowi zdało
 ” się bydź znakomita y na-
 ” turalna, to jest, że przewi-
 ” dzał, że udejmował, że
 ” zawrożył to, co się stało, że
 ” przez uwolnienie Birena z
 ” niewoli, z Cywilney śmier-
 ” ci, y przez deklaracyą dziś
 ” Panującey Imperatorowy
 ” Jey Mości Katarzyny II.
 ” Infeudacya Najjaśnieysze-
 ” go Krolewica JMci Karo-
 ” la

” la przez większość głosów
 ” w Senacie uradzona , bez
 ” skutku się zostanie.

AD OCTAVUM .

Ja mniemałbym, że przeciwko Majestatowi wykroczyłbym, gdybym miał pomyśleć tylko, że ich Kontrakty, Ugody, Tranzakcye, ktoremi siebie y Następcow swoich obowiązują, nieciakiemuś niedotrzymania podeyrzeniu podlegać powinny. Albowiem gdyby to stanowić wolno, iaką wiarę y moc Umowy y Traktaty terazniejszey Monarchini Jey Mci, ktore z postronnemi zawiera Potencyami, wyciągać mogą? Takie zdanie upośledziłoby Dostoieństwo Monarchow, umniejszyłoby cenę y walor ich, gdybyśmy my nasze umowy y Kontrakty partykularnych osob, przy Podpisie Ręki naszej y Pieczęci, nad Panujących Tranzakcye względem Sukcesorow naszych, przekładać mieli, co iednak dotąd po całym świecie z nienaruszonym czczono uszanowaniem.

Deklaracya panującej na ow czas w Rosyi Monarchini Elżbiety *nie jest*, iako Xżę JMć Kanclerz udae, *samym argumentem powodowym y gruntuącym dla Krolewica J Mci, na ktorey Senat polegał Radę swoją.* Lecz owszem była ona bardziey powodem, że z Jey okazji Senat rozważył defekta Inwestytury Bircna y wykroczenia iego podług ktorych wypadł co ipso z Prawa

No-

Nominacyi na Lenność Rzpltej. Bez tey okazyi wśakże przez lat 18. ani Krol JMśc, ani Senat. żadnego innego nie brali przed się kroku, bo Dwor Rosyjski nigdy się nie oświadczył, iak wiele czynił pretensyi do Dobrośtołowych Xięstwa Kurlandzkiego.

Aby żadne słowko Mowy Xcia JMci Kanclerza marnie nie poszło, przywiedzmy y to, co Xzę JMé De-
 "legatowi Kurlandzkiemu R. 1758 zadaie że dał się na
 "to namowić, że na publiczney u J. K. Mci audyencyi do-
 "praszał się o umieszczenie na Xiążęcy Godności y Wła-
 "dzy Najjaśniejszego Krolowica JMci. Wśakże w
 przytomności samego Xcia JMci Kanclerza ta audyen-
 cya odprawiła się, wśakże w Mowie swoiey publicznie
 mianey referował się do Instrukcyi swoich; wśakże ko-
 piał ich podał do Kancellaryi większey Koronney;
 wśakże drugą kopią samemuż Xciu JMci Kanclerzo-
 wi do własnych rąk oddał! a zatym idzie naturalnie,
 że Xzę JMśc Kanclerz wbrew przeciwko wła-
 sney wiadomości y umiejętności swoiey wołał zaciąć
 niewinnego w Mowie swoiey, unioższy się za kim? Za
 Wiarołomcami.

Więc z tego, co się dostatecznie dowiodło, wynika.

1mo. Ze Rzeczpospolita R. 1736. nie życzyla Birena
 mieć za Xiążęcia, y że go z tychże samych
 przyczyn w następującym R. 1737. na Sena-
 tūs Confilium y wspomnieć nie śmiano.

2do.

2do. Ze JchMć PP. Posłowie zgromadzeni na Sejm 1736. zdając Nominacyą na wolą Krolewską Kogo innego a nie Birena w myśli y suppositum mieli, boby go razwiskiem mianowali; a ieżeli niektóre Rossyjskim Memoryałem Krolowi JMci zalecone osoby Birena za Xcia u siebie postanowiły były, toć nie można ich nazwać całą Rzplta.

3tio. Ze J. K. Mość nigdyby się nie nakłonił na rekommendacye y Instancye Imperatorowy Anny do wywyższenia Birena, gdyby był od Ministrow swoich uprzedzony y przestrzeżony, że honor Lenności Rzpltey oszpecitałkim człowiekiem, który ani z Bironow, iako przed Rzymskim Cesarzem y innemi obłudnie udawał, pochodził, ani Indigena, bo żadną Konstytucyą nie uchwalony, a nawet ani Szlachcie, lecz z pospolitych Bironow, Dziada y Pradziada Leśniczych y Promników, pochodzi.

4to. Ze Biren nie był od Rzpltey Konstyt: 1736. na Xięstwo destynowany, lecz że mógł z łaski Krolewskiej być Xciem, gdyby to obserwowano, co Rzplta przepisała temi słowy: podobną praktykowanego in simili sposobu, to jest, gdyby był godzien tego, gdyby był Szlachcicem Polskim, bez czego u nas ani Hrabia ani Xżę Niemiecki, ani do Braterstwa Kurlandzkiego z krzywdą naszą dopuszczony nie Szlachcie, najmniejszy Posessyi mieć
nie

niemoże , a naostatek, gdyby się z tey łaski Krolewskicy był nie wyzuł. Idzie też za tym, że można go każdego czasu sądzić bez zezwolenia całej Rzpltey, ponieważ nie z woli też całej Rzpltey y Xciem uczyniony ; zwłaszcza gdy Kettlerowskich Xiążąt Krol y Senat po dwa kroć sądzili.

- 5to. Ze *Diploma Investitura* tegoż Birena, nie mając Pieczęci Koronney, przeciwko Konstytucyom 1589. y 1607. *jest nullum*, albowiem Kurlandya tak dobrze do Korony iako y do W. X. Litt. się przyłączyła.
- 6to. Ze *Homagium* nie oddawszy w własney osobie według Konstyt: 1683. traci Prawo do Xięstwa.
- 7mo. Ze Pieczętarze wykroczyli nakłaniając J. Krolewską Mość do nieważney *Dyspensy* przeciwko wyraźnym słowom Konst. 1736. według praktykowanego *in simili* sposobu ; bo *cujus est condere leges, ejus est & abrogare*.
- 8vo. Ze Kurlandczykowie mogą Konst. naszych, a partykularnie zaprzyśiężonych swoich Kommissarskich Decyzyi An. 1717. y umow z nami, niemogą y niepowinni Birena uznawać za Xcia.
- 9no. Ze Kommissya Kurlandzka de Anno 1727. pro-

rogowana Konstytucyą 1736. przeciwko Prawom w Gdańsku się odprawiła, y przetoż Birenowi służyć niemocze.

10mo. Ze Biren zaśluzynszy na gardło, a potym skazany na wieczną niewolę jako *servus poena*, wypadł ze wszystkich czci przedtym przyzwolonych więc y z wszelkiego Prawa do Kurlandyi, gdyby y nayważnieysze był miał do niej. Tudzież.

11mo. Ze Biren występkami swemi poddał Lenność Rzplcey w Kollizyę z Rosyą, która z Kurlandyi millionowe wybierała intraty, a Szlachta wolnie y swobodnie urodzona równie pod tym iarzmem ięczyć musiała; y teraz ten Dwór z nami pokłocił.

12mo. Ze Konstytucya 1736. ze wszelch miar skutku nie wzięła, aż dopiero na Krolewicu f Mci Karolu dzisieyszym Pranyym Xciu Kurlandzkim.

13tio. Ze Konferowanie Inwestytury Kurlandzkiej nie jest materia *statûs* do wszystkich stanów należąca, lecz raz na zawsze Krolom zostawione, kiedy od pierwszego Xcia Gottharda nominacyą wszystkich Xiążąt Krolowie do R. 1736. w swoiey dyspozycyi mieli. Lecz odmiana Rzędu, to jest: czy Kurlandya ma bydź przyłączona do Krolestwa iako Prowincya, nakładał Infant naszym, czyli też ma zosta-

wać pod Rządem Xiążęcym ? Należy do trzech stanów Rzpltey, iako świadczą Konstytucye 1569. 1726 y 1736.

14to. Ze Krol JMcy y Senat tak w Kurlandzkich Interessach, żadną Konstytucyą nie excypowanych, iako w innych Oyczyzny nagłych y gwałtownych potrzebach radzić się y nie czekając Seymu, stanowić mogą.

15to. Ze ex Senatûs Resultato y Kommissye do Kurlandy wychodzić mogą.

16to. Ze Krolewic JMcy Xżę Kurlandzki teraz przez Birena jest spoliatus, a podług Praw powinien ante omnia mieć restytucyą. A naostatek ktokolwiek chce Prawem kogo przewieść y zwyciężyć, nie powinien onego, ani Dziejow historycznych inaczej cytować, tylko szczerze, iak w samey rzeczy się mają. Wszakże Uczynki nasze, nie słowa, powinny być nayrzetelnieyszymi tłumaczami serca y zdania naszego; Jeżeli gorliwość istna, wier-
 „ność y addykcyą Panowaniu uspolonemu
 „Krolewskiemu y Rzpltey, (b) żadney nie
 „podlegają censurze, y z szczerey ku Oyczy-
 „źnie y Prawom pochodzą miłości, dar-
 „mne są exkuzacye, y nie potrzebne do cudzych
 „Bogow ucieczki, a dla wolności naszej bar-
 „dzo niebezpieczne,

Mi-

(b) Słowa są Xcia JMci Kanclerza W. W. X. L.

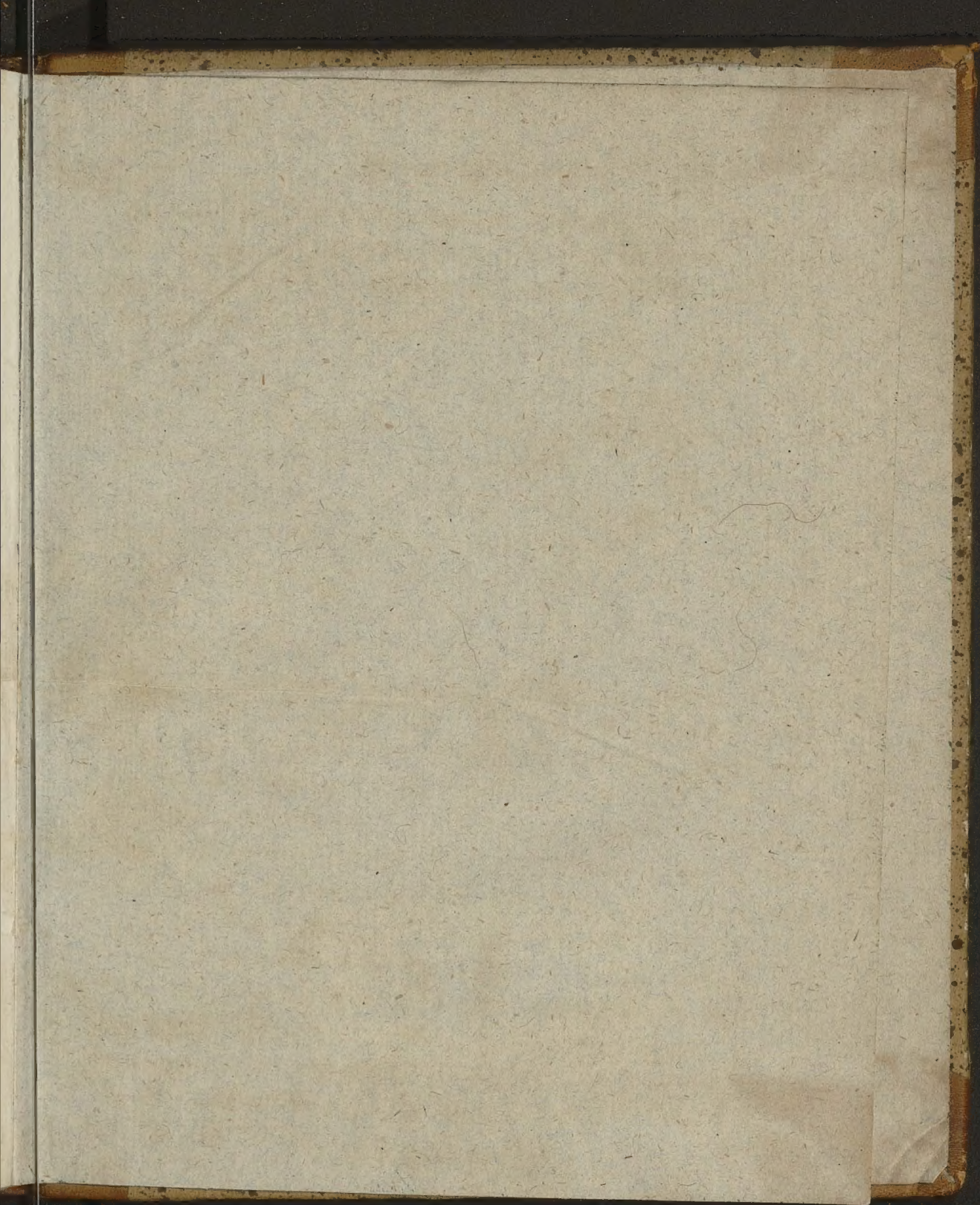
Mihi concedas necesse est, multò esse indignius,
in ea civitate, quæ legibus contineatur, discedi,
à legibus.

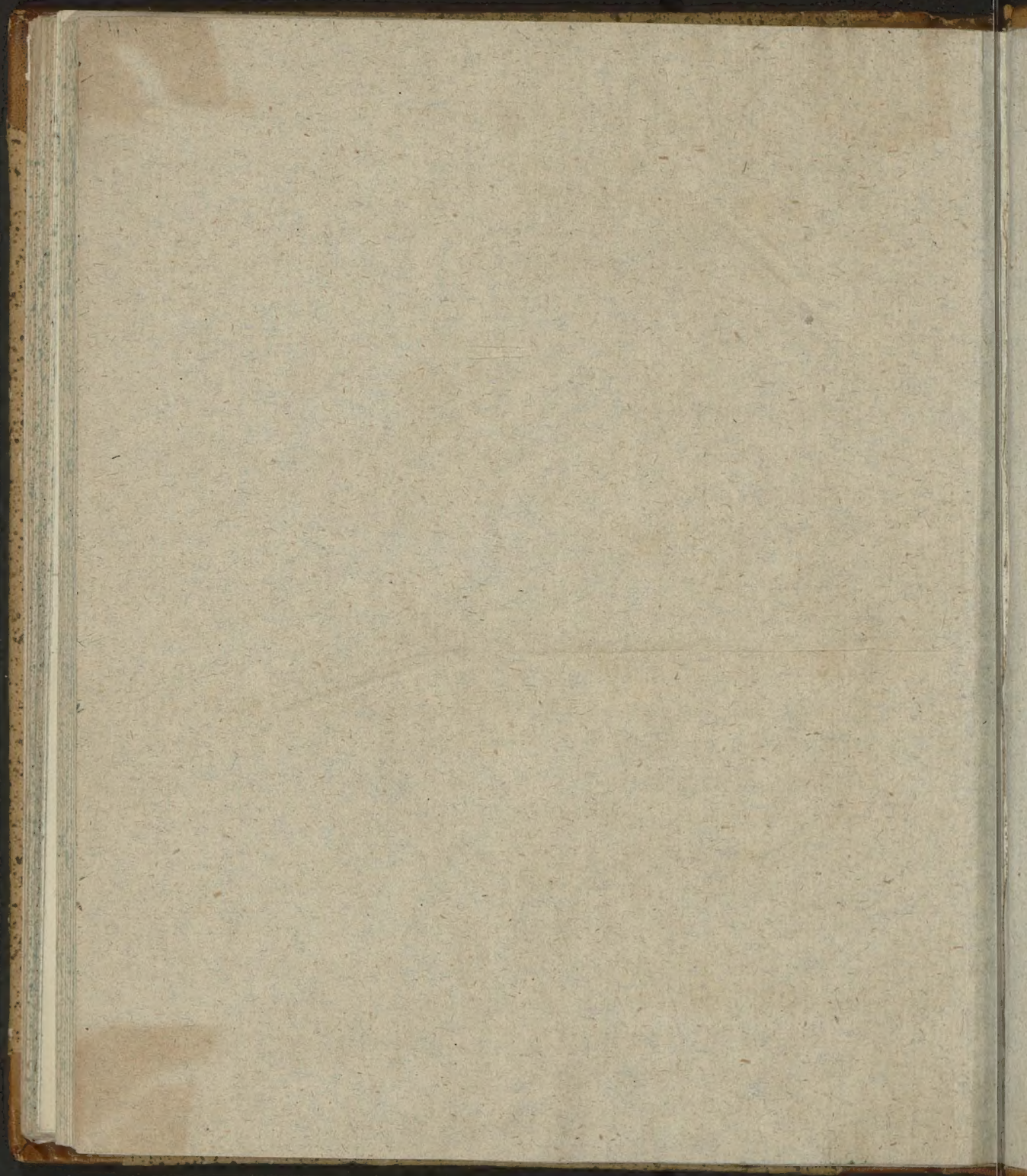
Legum Ministri, Magistratus. Legum interpre-
tes, judices, *legum* denique idcirco omnes *servi sumus*,
ut *liberi esse possimus*. Cicero.



6,
NI

2546-1





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024116

